

ARTYKUŁY, STUDIA I ROZPRAWY

MACIEJ KOKOSZKO
ZOFIA RZEŹNICKA
(UNIWERSYTET ŁÓDZKI)*

***Malá bathron* (μαλάβαθρον). Kilka uwag o roli *Cinnamomum tamala* w medycynie i w kuchni antyku i Bizancjum między I a VII wiekiem**

Streszczenie. Niniejszy artykuł dotyczy historii i zastosowania cynamonowca tamala, zwanego po grecku *malá bathron* (μαλάβαθρον), a po łacinie określanego terminem *malabathrum* (lub *malobathrum*).

Autorzy, na podstawie greckich tekstów medycznych i wybranych źródeł łacińskich, próbują odpowiedzieć na pytanie, kiedy przyprawa ta pojawiła się w świecie śródziemnomorskim, a nadto starają się ustalić jej zastosowanie w medycynie i sztuce kulinarnej. Jednocześnie podejmują się określenia znaczenia terminu *folium*, występującego w niektórych przepisach kulinarnych, zawartych w łacińskiej książce kucharskiej zatytułowanej *O sztuce kulinarnej*.

Badacze dochodzą do wniosku, że historia opisywanej przyprawy stanowi doskonały przykład globalizacji antycznego i bizantyńskiego handlu. Mimo że brakuje dowodów, iż cynamonowiec tamala był masowo importowany na tereny leżące w basenie Morza Śródziemnego, to nie ulega wątpliwości, że był on wykorzystywany w medycynie (także w kosmologii) i gastronomii analizowanego okresu.

Autorzy ustalają, że największy wzrost zainteresowania *malá bathron* przypadł na I w. p.n.e., co wiąże z rzymskimi podbojami na Bliskim Wschodzie oraz przyłączeniem Egiptu (które to tereny były głównymi punktami na szlaku handlowym, którym cynamonowiec tamala był transportowany). Analiza źródeł medycznych dowodzi, że dietetyczno-farmakologiczna charakterystyka opisywanej przyprawy została ukształtowana jeszcze przed I w., a w dość rozbudowanej formie utrwalił ją Dioskuridesa w traktacie *De materia medica*. Następnie jego ustalenia zostały uzupełnione przez Galena, a te z kolei zostały przejęte przez kolejne pokolenia bizantyńskich medyków działających do VII w.

Ponieważ cynamonowiec tamala był drogim, importowanym z odległych krajów produktem, nigdy nie stał się ani powszechnym składnikiem farmaceutyków, ani też

* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Bizancjum.

codzienną ingrediencją potraw. Mimo to analiza traktatów lekarskich poświadcza jego nieprzerwane użycie do czasów działalności Pawła z Eginy (jednak farmaceutyki, których stanowił komponent, przeznaczone były dla zamożnych pacjentów).

Z kolei zgłębiając zagadnienie gastronomicznego wykorzystania *malá bathron*, na podstawie wybranych greckojęzycznych tekstów medycznych, autorzy artykułu dochodzą do wniosku, że występujący w dziełku *O sztuce kulinarnej* termin *folium* odnosi się właśnie do cynamonowca tamala.

Słowa kluczowe: cynamonowiec tamala, przyprawy, antyczna i bizantyńska medycyna, antyczna sztuka kulinarna.

1. Geneza obecności *malá bathron* w basenie Morza Śródziemnego

Jednym z aspektów napływu nowych roślin do basenu Morza Śródziemnego jest problem celowego importu grupy produktów, które ogólnie nazywamy przyprawami. Choć zwykle niemożliwe do aklimatyzacji na terenach okalających wzmiankowany akwen morski, osiągnęły one znaczny wpływ na życie mieszkańców tego regionu, kształtując ich smak i odgrywając niepoślednią rolę w lecznictwie. Nic więc dziwnego, że o tego typu produktach wiele mówią traktaty medyczne, które zgodnie z panującą doktryną¹ opisywały substancje używane przez medyków, ewaluując je z punktu widzenia przypisywanych im funkcji odżywczych i leczniczych, oraz wskazywały sposoby korzystania z nich (jako z pokarmów lub dodatków do nich oraz jako z *fármaka* [φάρμακα]) w poszczególnych kuracjach. W efekcie prace spisane przez eminentnych medyków dostarczają nam *corpus* informacji pozwalających na sprecyzowanie roli poszczególnych produktów spożywczych, w tym substancji uzyskanych z egzotycznych roślin. *Malá bathron* (μαλάβαθρον)², tzn. liście cynamonowca tamala³, jest jednym z takich importów z Dalekiego Wschodu, które na stałe zagościły w kulturze Greków

¹ Doktryna ta obowiązywała od czasów Hipokratesa, a ugruntował ją Galen. Por. M. Kokoszko, K. Jagusiak, Z. Rzeźnicka, *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, cz. 1 (*Zboża i produkty zbożowe w źródłach medycznych antyku i wczesnego Bizancjum*), Łódź 2014, s. 5–26, zwłaszcza 6–10; eorundem, *Cereals of antiquity and early Byzantine times. Wheat and barley in medical sources (second to seventh centuries AD)*, tłum. K. Wodarczyk, M. Zakrzewski, M. Zytka, Łódź 2014, s. 7–28 zwłaszcza 8–12.

² *Cinnamomum tamala* (Buch.-Ham.) Nees and Eberm.

³ Należy wspomnieć, że Berthold Laufer (*Malabathron*, „Journal Asiatique” 1918, vol. XII, s. 5–49) doszedł w swych rozważaniach do odmiennego wniosku, utrzymując, że *malá bathron* to paczuli, czyli *Pogostemon cablin* (Blanco) Benth. Teza ta jednak nie jest utrzymywana we współczesnej nauce.

i Rzymian. Celem rozważań jest ustalenie wiedzy na jego temat, a także sprecyzowanie roli tego surowca w praktyce terapeutycznej i kulinarnej między I a VII w.

Warto zacząć od stwierdzenia, że choć kora innych cynamonowców, określana w grece jako *kinnámomom* (κιννάμωμον)⁴ i *kassía* (κασσία)⁵, dotarła do obszaru śródziemnomorskiego przed VII w. p.n.e., a w VI w. p.n.e. była już regularnie wykorzystywana⁶, wiele wskazuje, że suszone listowie *Cinnamomum tamala* zaczęło być stosowane w perfumiarstwie, lecznictwie i sztuce kulinarnej znacznie później. Dokładna data początku jego popularności w świecie śródziemnomorskim jest trudna do ustalenia. Jeśli przyjąć, że receptury win skomponowane przez Filotimosa (przełom IV i III w. p.n.e.)⁷ zawierały ten składnik, *malá bathron* było używane w terapeutycznej gałęzi winiarstwa starożytnego najwcześniej w IV w. p.n.e.⁸ Zachowana literatura antyczna świadczy jednak, że interesująca nas przyprawa stała się naprawdę popularna dopiero w okresie wczesnego cesarstwa. Wtedy też zaczęła być wymieniana w poezji jako jeden z luksusowych importów używanych do celów kosmetycznych⁹,

⁴ *Cinnamomum zeylanicum* Blume.

⁵ *Cinnamomum Cassia* (Nees) Nees and Eberm. ex Blume lub *Cinnamomum Loureiroi* Nees.

⁶ A. Dalby, *Dangerous tastes. The story of spices*, London 2002, s. 36.

⁷ Filotimos (ok. IV/III w. p.n.e.) był uczniem Praksagorasa. Jego dzieła nie zachowały się do naszych czasów i znamy je tylko z cytatów późniejszych autorów. Napisał m.in. traktat dotyczący jedzenia. Omówił w nim prawdopodobnie właściwości różnych rodzajów pokarmów (w tym wina). Cytowali go m.in. Galen, Atenajos z Naukratis i Orybazjusz. Por. H. Diller, *Phylotimos*, [w:] *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft* [dalej: RE], Bd. XX, 1, Stuttgart 1941, kol. 1030–1032.

⁸ Por. dyskusję na temat stosowania znaczenia terminu *folium* w *De re coquinaria*. Prawdopodobieństwo, że *malá bathron* było znane Filotimosowi, zmniejsza fakt, że o cynamonowcu *tamala* nie pisał nic współczesny mu Teofrast (ok. IV–III w. p.n.e.). Na temat tego ostatniego por. O. Regenbogen, *Theophrastos*, [w:] RE, Supplementband VII, Stuttgart 1940, kol. 1354–1562; G. Wöhrle, *Theophrast v. Eresos*, [w:] *Antike Medizin. Ein Lexikon*, hrsg. K.-H. Leven, München 2005 [dalej: *Antike Medizin...*], kol. 853–855; P. Millet, *Theophrastus and his world*, Cambridge 2007, *passim*. W końcu przeciw tej tezie świadczy nieobecność *malá bathron* w *Corpus Hippocraticum* (mimo wymieniania przez autorów produktów pokrewnych, jak cynamon i *kassía*). Na temat formuł medykamentów zawartych w tym zbiorze: L.M.V. Totelin, *Hippocratic recipes. Oral and written transmission of pharmacological knowledge in fifth- and fourth-century Greece*, Leiden–Boston 2009, *passim*, zwłaszcza s. 190–192.

⁹ Horace, *Odes*, II, 7, 8, [w:] Horace, *Odes and epodes*, ed., transl. N. Rudd, Cambridge, Mass.–London 2004 [dalej: Horace, *Odes*]; Martial, *Epigrams with*

kulinarnych¹⁰, a nawet do uświetnienia ceremoniału pogrzebowego¹¹. Na ten sam okres datowane są też pierwsze traktaty medyczne, które uwzględniają w swych recepturach *malá bathron*¹². Ten wzrost zainteresowania dowodzi, że analizowany przez nas produkt przyjął się na zauważalną skalę nieco wcześniej, zatem zaczął zyskiwać na popularności najpóźniej w I w. p.n.e., być może w związku z podbojem wschodu przez Pompejusza (lata 65–63 p.n.e.) oraz Egiptu przez Oktawiana Augusta (30 r. p.n.e.)¹³.

Wiedza ludzi reprezentujących kulturę grecko-rzymską tego okresu na temat pochodzenia *malá bathron* była raczej ograniczona. W I w. n.e. Dioskurides¹⁴ utrzymywał, że rośliny, z których otrzymywano poszukiwane liście, rosły w dalekich Indiach. Pisał też, że niektórzy mylnie uważają, że *malá bathron* to części zielone nardu indyjskiego¹⁵, kolejnej ważnej rośliny aromatycznej, która importowana była do Imperium Romanum od nieco dłuższego czasu niż liście cynamonowca tamala¹⁶. Według autora *De materia medica malá bathron* rósł na indyjskich bagnach, a jego liście unosiły się na powierzchni wody. Zbierano je i nanizywano na nić lnianą, a wysuszywszy, przeznaczano do przechowania (i sprzedaży). Autor dodał też pewną informację na temat specyfiki uprawy omawianej rośliny, informując, że w czasie gorączki letniej, gdy woda wysychała, obszar zajęty pod uprawę cynamonowca podpalano.

an English translation in two volumes, ed., transl. W.C.A. Ker, vol. II, London–New York 1920 [dalej: Marcjalis, *Epigramata*], XIV, 146.

¹⁰ Marcjalis, *Epigramata*, XI, 18.

¹¹ Ovid, *Tristia*, III, 3, 69, [w:] *Ovid with an English translation. Tristia. Ex Ponto*, ed., transl. A.L. Wheeler, Cambridge, Mass.–London 1939.

¹² Napisane przez Dioskuridesa, Celsusa i Galena. Pierwszy i ostatni znacznie przyczynili się do uformowania doktryny, która potem obowiązywała w Bizancjum.

¹³ Por. świadectwo Pliniusza.

¹⁴ Na temat Dioskuridesa por. M. Wellmann, *Dioskurides*, [w:] *RE*, Bd. V, Stuttgart 1905, kol. 1131–1142; J.M. Riddle, *Dioscurides on pharmacy and medicine*, Austin 1985, *passim*; M. Kokoszko, *Ryby i ich znaczenie w życiu codziennym ludzi późnego antyku i wczesnego Bizancjum (III–VII w.)*, Łódź 2005, s. 12; M. Stamatou, *Dioskurides*, [w:] *Antike Medizin...*, s. 227–229; V. Nutton, *Ancient medicine*, London–New York 2004, s. 174–177.

¹⁵ *Nardostachys jatamansi* (D. Don) DC.

¹⁶ Znana w świecie śródziemnomorskim z pewnością w IV w., może nawet wcześniej. Por. A. Dalby, *Dangerous...*, s. 87. Opisował go Teofrast – Theophrastus, *Enquiry into plants*, IX, 7, 2, 18; IX, 7, 3, 2, [w:] Theophrastus, *Enquiry into plants and minor works on odours and weather signs*, ed., transl. A. Hort, vol. I–II, London–Cambridge, Mass. 1961.

Gdyby tego nie robiono, wtedy rośliny *malá bathron* nie pokrywałyby się ponownie tak bujną zielenią¹⁷.

Inny autor tworzący w drugiej połowie I w. n.e., Pliniusz¹⁸, pisał z kolei o trzech głównych miejscach, gdzie rosły rośliny dostarczające *malá bathron*¹⁹. Pierwszym była Syria²⁰, drugim – Egipt. W obu krajach z rzeźzonego surowca wytwarzano też olejek aromatyczny, którego cena była bardzo wysoka²¹. Rzymianin utrzymywał jednak także, że najlepszy rodzaj tej rośliny rósł w Indiach²². *Notabene* opowieść Pliniusza o metodach uprawy i zbierania indyjskiego *malá bathron* zawarta w *Historia naturalis* jest identyczna z tą, którą cytował w *De materia medica* Dioskurides i z pewnością jest od niej zależna²³.

Trzeba również stwierdzić, że przekonanie o indyjskim pochodzeniu *malá bathron* było utrwalone w kulturze grecko-rzymskiej jeszcze wiele wieków po śmierci Pliniusza i lekarza z Anazarbos, gdyż jeszcze w VII w., w dziele Teofylakta Symokatty spotykamy termin *fýllon Indikón* (φύλλον Ἰνδικόν) oznaczający jedną z najważniejszych (obok pieprzu, *kassía* i kostowca) drogocennych roślin aromatycznych pochodzących z Indii. Autor nazwał je wszystkie *Indikaí karykeíai* (Ἰνδικαί καρυκείαι)²⁴, a w źródle czytamy, że ich wysoka wartość

¹⁷ Pedanii Dioscuridis Anazarbei de materia medica libri V, I, 12, 1, 1–2, 11, ed. M. Wellmann, vol. I–III, Berolini 1906–1914 [dalej: Dioskurides, *De materia medica*]. Pochodzenie, uprawa, wygląd rośliny – Dioskurides, *De materia medica*, I, 12, 1, 1–9).

¹⁸ Pliniusz (23/24–79 n.e.) – Gajusz Pliniusz Sekundus, zwany Starszym. Do naszych dni przetrwało jego dzieło znane jako *Historia naturalis*, w którym zajął się m.in. botaniką, agronomią oraz medycyną. Por. W. Kroll, *Plinius (5)*, [w:] *RE*, Bd. XXI, 1, Stuttgart 1951, kol. 271–439; J.F. Healy, *Pliny the Elder on science and technology*, Oxford 2000, *passim*.

¹⁹ Pliniusz (jak Horacy) używał łacińskiego terminu *malobathrum*. Natomiast w *De re coquinaria* występuje forma *malabathrum*. Na temat tej ostatniej por. fragment tego studium dotyczący sztuki kulinarnej.

²⁰ *Notabene* także informacje o pochodzeniu liści cynamonowca tamala z Syrii musiały być rozpowszechnione, gdyż Horacy w jednej ze swych pieśni też wzmiankuje ową ingrediencję jako *malobathrum Syrium* – Horace, *Odes*, II, 7, 8.

²¹ Od jednego do 400 denarów za funt gotowego produktu (w zależności od jego jakości).

²² To zapewne stamtąd sprowadzany był surowiec najwyższej klasy, którego cena wynosiła 60 denarów za funt suszonych liści.

²³ Pliny, *Natural History*, XII, 59. 129, ed., transl. H. Rackham, W.H.S. Jones, D.E. Eichholz, vol. I–X, Cambridge, Mass. 1938–1963 [dalej: Pliniusz, *Historia naturalis*].

²⁴ Na temat terminu *karykeía* por. M. Kokoszko, *Some technical terms from Greek cuisine in classical and Byzantine literature*, „Eos” 2008, vol. XCV, s. 269–283.

jako dobra luksusowego spowodowała to, że w ramach kontrybucji miały być one przekazane Awarom przez rzymskiego wodza Priskusa, walczącego z ramienia cesarza Marcjana²⁵.

Jeszcze jedno źródło spisane w I w. – *Periplus Maris Erythraei* przesuwając jednak miejsce pochodzenia interesujących nas liści jeszcze dalej poza granice tajemniczych Indii. Anonimowy autor bowiem opowiada, że cenny surowiec pochodził z Chin. Wysuszone listowie było formowane w kulki, które miały trzy podstawowe wielkości²⁶, i łączone były (w łańcuchy) za pomocą włókien roślinnych. Dopiero w tej formie transportowano je (drogą lądową) do Indii, gdzie – jak należy rozumieć – przejmowane były przez kupców, którzy przewozili je (już na statkach) dalej na Zachód²⁷. Ta ostatnia opowieść wydaje się najbardziej wiarygodna, ponieważ drzewa cynamonowca tamala do dziś rosną w południowo-zachodnich Chinach, dokładniej w prowincji Syczuan. To zapewne stamtąd pozyskiwano je także w starożytności, a potem przez Indie, z któregoś z portów u ujścia Gangesu, transportowane były w kierunku basenu Morza Śródziemnego²⁸. Fakt uprawy interesującej nas rośliny w dawnych i nowożytnych Chinach pozwala też domniemywać, że zarówno Syria, jak i Egipt, które pojawiają się w świadectwie Pliniusza, nie były w starożytności centrami uprawy tego drzewa, ale zostały wyspecyfikowane, ponieważ były ważnymi punktami, z których importowano ową roślinę aromatyczną²⁹ do serca Imperium Romanum i w których wyrabiano z niej kosztowny olejek.

²⁵ *Theophylacti Simocattae historiae*, VII, 13, 5, 3–6, 5, ed. C. de Boor, Leipzig 1887. Por. A. Dalby, *Flavours of Byzantium*, Blackawton–Totnes–Devon 2003, s. 43; idem, *Tastes of Byzantium. The cuisine of a legendary empire*, London–New York 2010, s. 43.

²⁶ Jeszcze w pierwszej połowie VII w. Paweł z Eginu pisał o *malabáthrou sfairia* (μαλαβάθρου σφαιρία) jako ingrediencji leczniczego wina – *Paulus Aegineta*, III, 48, 3, 25–26, ed. I.L. Heiberg, vol. I–II, Lipsiae–Berolini (Teubner) 1921–1924 [dalej: Paweł z Eginu, *Epitome*]. Jest to wyjątkowe sformułowanie, gdy chodzi o źródła medyczne, które nawiązuje do terminologii *Periplus Maris Erythraei*.

²⁷ *The periplus Maris Erythraei: text with introduction, translation, and commentary*, 65, ed. L. Casson, Princeton 1989.

²⁸ A. Dalby, *Empire of pleasures: luxury and indulgence in the Roman Empire*, London 2000, s. 198–199; idem, *Dangerous...*, s. 41–42; idem, *Food in the ancient world from a to z*, London–New York 2003, s. 206.

²⁹ Lub produkty z niej uzyskane (tzn. olejki aromatyczne).

2. Dla kogo malá bathron?

Liście *malá bathron* były bardzo drogie. Pliniusz pisał, że cena jednego ich funta osiągała 60 denarów. Olejek z nich produkowany mógł jednak kosztować nawet 400 denarów. Na ekskluzywność tej ingrediencji wskazują także rozliczne wzmianki w traktatach medycznych, co jak dotąd umknęło uwagi naukowców badających ten problem. W celu ukazania pozycji liści cynamonowca tamala w medycynie odwołały się zatem do jednego ze świadectw pozostawionych przez Galena³⁰. Pergamończyk³¹ podał w nim receptury na lek z użyciem *malá bathron*, dodając do tego, jak to miał w zwyczaju, szereg uwag o swojej praktyce lekarskiej oraz na temat statusu majątkowego odbiorców przepisanych przez siebie leków.

Zacznijmy od stwierdzenia, że ze słów medyka z Pergamonu wynika, że przynajmniej znaczna liczba receptur, którymi się posługiwał, była opracowywana przez niego samego i że stosunkowo chętnie dzielił się on formułami farmaceutyków – i to nie tylko z kolegami profesjonalistami, lecz także z amatorami³². W społeczeństwie było bowiem wielu miłośników farmacji (*filofarmákoí*; φιλοφαρμάκοι) i sztuki lekarskiej (*filiátroi*; φιλιάτροι)³³, którzy wykorzystywali swe umiejętności w leczeniu siebie i swego otoczenia. Wiemy to, ponieważ w swym traktacie Pergamończyk opowiedział pewną historię o znajomym Rzymianinie, który do takich *filofarmákoí* czy *filiátroi* należał.

Galen z pewnością zaliczał go do grona swoich pacjentów i orientował się nie tylko w jego sytuacji zdrowotnej, lecz także finansowej, która *notabene* była bardzo dobra, a rzeczony bogacz lubił pokazywać swoją zamożność³⁴. Na przykład nie leczył ani siebie,

³⁰ Chorzy tacy nazywani byli *neurotrótoi* (νευροτρότοι) – Galeni *de compositione medicamentorum per genera libri VII*, 635, 16–640, 12, vol. XIII, [w:] *Claudii Galeni opera omnia*, ed. C.G. Kühn, vol. XIII, Lipsiae 1827 [dalej: Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*].

³¹ Wybrana literatura: L. Thorndike, *Galen. The man and his times*, „The Scientific Monthly” 1922, vol. XIV, s. 83–93; V. Nutton, *Ancient medicine...*, s. 222–235; R.J. Hankinson, *The man and his work*, [w:] *The Cambridge companion to Galen*, ed. R.J. Hankinson, Cambridge 2008, s. 1–33. Na temat dietyki Galena, więc o jego nauce o substancjach spożywczych por. M. Kokoszko, K. Jagusiak, Z. Rzeźnicka, *Dietetyka i sztuka kulinarna...*, *passim*, zwłaszcza s. 8–16.

³² Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 637, 11–14, vol. XIII.

³³ Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 636, 2–3, vol. XIII.

³⁴ Galen pisze, że przynajmniej dwukrotnie w swym dorobku powoływał się na swe doświadczenie medyczne związane z tą osobą – Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 636, 6–9, vol. XIII.

ani innych środkami tanimi i łatwo dostępnymi, ale raczej tymi, które zawierały ingrediencje wyszukane, gdyż były drogie (zwykle importowane) i o przyjemnym aromacie.

Autor *De compositione medicamentorum per genera* pisał, że ówże człowiek miał niewolnika z jakąś zmianą nowotworową. Bogacz próbował go kurować w znany mu sposób, ale ponieważ niczego nie uzyskał (Galen twierdził, że stało się tak z powodu braku wiedzy fachowej rzeczonoego Rzymianina), poprosił Pergamończyka o opiekę nad nim. Gdy lekarz wyleczył sługę, zamożny właściciel niewolnika poprosił o receptę na środek, który okazał się tak skuteczny³⁵. Otrzymał ją i przekonawszy się, że medyk kurował służącego farmaceutykiem, który oparty był na stosunkowo niedrogich składnikach (jakie zwykle stosował w celach przywrócenia zdrowia ludzi niezamożnych), zleceniodawca uznał lekarstwo za zbyt mało wyszukane i nie przyjął recepty.

Zdarzyło się, że ten sam bogaty człowiek miał innego chorego niewolnika. Ten drugi cierpiał na jakieś uszkodzenie tkanek chrzęstnych ucha, a choć i to właściciel leczył w znany sobie sposób, i tym razem (i z tych samych jak poprzednio powodów) nie zdołał go uzdrowić. Znając fachowość Galena, i tym razem kazał chłopca odwiedzić do domu medyka, a po niedługim czasie dowiedział się, że młody człowiek został wyleczony ze swej dolegliwości. Nadto znów otrzymał receptę na *fármakon*, które okazało się skuteczne, po raz kolejny jej nie przyjął z racji niewystarczająco wyszukanego składu.

Wtedy Galen, by ostatecznie przekonać bogacza do skuteczności stosowanych przez siebie metod, pokazał mu pozytywne wyniki wykorzystania prostych recept, tzn. zademonstrował mu byłych pacjentów uleczonych po poważnych uszkodzeniach tkanek twardej. Argument ten wreszcie okazał się skuteczny, a arystokrata, nadal nie mogąc się jednak pogodzić z niewyszukanym składem receptur, które poznał, poprosił lekarza, by przepisał mu specyfiki, które byłyby nie tylko efektywne, lecz także pięknie pachnące i dlatego drogie. Medyk z Pergamonu był chętny do uznania wymagań zleceniodawcy i przesłał mu recepty „odpowiednie” dla bogaczy.

³⁵ *Notabene* myślał, że wszystkie zmiany tego typu można wyleczyć za pomocą jednego specyfiku, co – jak sugerował Galen – było jednym ze wskaźników jego niefachowości w zakresie medycyny – Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VIII*, 636, 11–14, vol. XIII.

Z opowiadania wynika, że lekarz przekazał w sumie kilka formuł³⁶. Pierwsze lekarstwo składało się z cynamonu, lebiodki kreteńskiej³⁷, szaławii gatunku *Teucrium marum* L oraz majeranku. Autor *notabene* napisał, że dodał tego ostatniego do receptury tylko z tego powodu, że z własnego doświadczenia wiedział, że trudno było dostać tę roślinę w Rzymie, zatem była ona bardzo droga. Lekarz pozostawił też kilka wskazówek na temat technologii sporządzania lekarstwa. Nadmieniał bowiem, że receptura przewidywała rozdrobienie wszystkich środków i przesianie ich przez bardzo drobne sito. Proszki mieszano z maścią *keroté* (κηρωτή) wykonaną z balsamu z Mekki i wosku tyrreńskiego. By środek miał właściwą konsystencję³⁸, Galen przewidywał także dodanie do niego odpowiednio aromatycznej żywicy terpentynowca³⁹. Zapewne bogaty Rzymianin uznał wszystkie składniki za wystarczająco wyszukane, gdyż lekarz nic nie napisał o odrzuceniu podanej recepty⁴⁰.

Z narracji wynika, że Pergamończyk przekazał także jeszcze jeden wariant lekarstwa opartego na *keroté* z balsamu z Mekki oraz wosku tyrreńskiego, które zwykle sporządzał z dodatkiem wilczomleczu. Tym razem jednak w celu zwiększenia ceny medykamentu zalecił użycie bardzo kosztownego soku cyrenajskiego, czyli *opós Kyrenaíos* (ὀπὸς Κυρηναίος)⁴¹. Poza tym medyk za stosowane uznał

³⁶ Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 637, 18–638, 1, vol. XIII. Wszystkie zostały przez zamożnego Rzymianina, o którym opowiada Galen, wypróbowane na licznych przypadkach uszkodzeń tkanek twardych, które zdarzyły się zarówno ludziom wolnym, jak i niewolnikom. *Notabene* Galen otrzymał hojną nagrodę za udostępnienie receptur.

³⁷ *Origanum dictamnus* L.

³⁸ Chodziło o to, by nie była zbyt gęsta.

³⁹ *Pistacia terebinthus* L.

⁴⁰ Galen zapewnił, że z punktu widzenia sztuki lekarskiej była ona wypróbowana, czyli skuteczna – Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 639, 6–7, vol. XIII. Rzeczona receptura por. Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 638, 7–639, 6, vol. XIII.

⁴¹ Druga receptura por. Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 639, 7–10, vol. XIII. Sok cyrenajski to *silfion* (σίλιφιον). Fragment ten zaświadcza zatem import tej substancji z Cyrenajki jeszcze w drugie połowie II w. n.e. Galen, jako wytrwany praktyk i znawca *materia medica*, z pewnością bowiem nie pomylił *silfion* z asafetydą. Nie korzystał także w tym przypadku ze świadectwa wcześniejszego autorytetu (co z reguły robił Orybazjusz i późniejsi autorzy – D. Roques, *Médecine et botanique: le silphium dans l'oeuvre d'Oribase*, „Revue des Études Grecques” 1993, t. CIII, s. 380–399). Argument ten został przeoczony w studium Suzanne Amigues (*Le silphium. État de la question*, „Journal des Savants” 2004, no. 2, s. 191–226). O *silfion* także por. A.C. Andrews, *The silphium of the ancients. A lesson in crop control*, „Isis” 1941, vol. XXXIII, s. 232–236;

udostępnienie Rzymianinowi trzeciej receptury, która uwzględniała zarówno wilczomlec, jak i *opós*⁴², oraz czwartej (z tegoż balsamu, wosku, wilczomleczu oraz *opós*), ale z dodatkiem olejku z mirry⁴³.

Lekarz wzmiankował także, że gdy ścięgnię chorych były odsłonięte (w wyniku odniesionej rany), do leczenia pacjentów doradzał zastosowanie specyfiku z wosku farmaceutycznego (κηρός μυρεψικός) oraz olejków zwanych przez Rzymian *spíkaton* (σπίκατον)⁴⁴ oraz *fouliáton* (φουλιάτον)⁴⁵, a nadto *fármakon* z tlenku cynku. W tekście znajduje się uwaga, że ta ostatnia maść mogła być także sporządzona z wosku tyrreńskiego. Wyjaśnił ponadto, że do lekarstwa dodawano wtedy nardu indyjskiego, kardamonu, liści *malábathron* i tlenku cynku, gdyż taka mieszanina była wystarczająco ostra, ściągająca i diaforetyczna (ale jednocześnie działająca bez uszkadzania tkanek)⁴⁶.

Przekazana historia jest interesująca z punktu widzenia oceny roli *malábathron* w sztuce medycznej. Dowodzi, że roślina ta zaliczana była do aromatycznych ingrediencji, importowanych i z tego powodu drogich. *Notabene* tytuł rozdziału poświęconego tej grupie *fármaka* sugeruje właśnie takie umiejscowienie omawianych środków na drabinie ich dostępności jako lekarstwa⁴⁷. W konsekwencji

A. Dalby, *Silphium and asafoetida: evidence from Greek and Roman writers*, [w:] *Spicing up the palate: proceedings of the Oxford Symposium on food and cookery*, Oxford 1992, ed. H. Walker, Totnes–Blackawton–Devon 1993, s. 67–72; idem, *Dangerous...*, s. 17–19.

⁴² Trzecia receptura por. Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 639, 10–11, vol. XIII.

⁴³ Czwarta receptura por. Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 639, 11–12, vol. XIII.

⁴⁴ To znaczy olejku nardowego.

⁴⁵ Olejku z *malabáthron* zapewne analogicznego do tego, którego przepis podał Orybazjusz – *Oribasii Collectionum medicarum eclogae medicamentorum*, 73, 31, 1–6, [w:] *Oribasii collectionum medicarum reliquiae*, vol. IV, *libros XLIX–L, libros incertos, eclogae medicamentorum, indicem continens*, ed. I. Raeder, Lipsiae–Berolini 1933 [dalej: Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*]. Również Aecjusz z Amidy – *Aetii Amideni libri medicinales I–VIII*, I, 133, 1–7, ed. A. Olivieri, Lipsiae–Berolini (Teubner) 1935–1950 [dalej: Aecjusz z Amidy, *Iatricorum libri*]. Por. dyskusję na temat znaczenia terminu *folium* w *De re coquinaria*.

⁴⁶ Ostatnia recepta por. Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 639, 12–640, 12, vol. XIII.

⁴⁷ W tytule rozdziału leki, o których pisze Galen, nazywane są *polyteleís skeuasíai* (πολυτελείς σκευασίαι). Galen zapewniał *expressis verbis* o bardzo ograniczonym zastosowaniu wyszukanych środków opartych na importowanych składnikach – Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 635, 18–636, 1, vol. XIII. Z drugiej strony jednak poświęca cały rozdział lekarstwom odpowiednim

omawiamy *passus* z dorobku Galena udowadnia, że medykamenty z dodatkiem *malá bathron* były aplikowane w kuracjach przeznaczonych tylko dla nielicznych, tzn. bogatych warstw, które zamieszkiwały centra miejskie (jak na przykład Rzym), gdy reszta⁴⁸ leczona była specyfikami powstającymi ze składników stosunkowo łatwo dostępnych, czyli także tanich⁴⁹. W sumie zatem analizowany fragment *De compositione medicamentorum per genera* dowodzi, że rodzaje kuracji uzależnione były od podziałów społecznych, a lekarz, mając do czynienia z różnymi klasami, dla każdej z grup przeznaczał właściwy sposób⁵⁰. Z tekstu wynika także *implicite*, że Galen nie ograniczał się do leczenia tylko wybranych, ale traktował swoją misję szerzej, niosąc pomoc wszystkim potrzebującym.

3. Kilka słów o terapeutycznych zastosowaniach *malá bathron*

Ustaliwszy, że interesująca nas ingrediencja należała do zasobu specyfików dostępnych tylko nielicznym, przejdźmy do doktryn opisujących jego właściwości. Źródła medyczne sugerują, że charakterystyka *malá bathron* jako pokarmu i lekarstwa została ustalona jeszcze przed I w. i miała mniej więcej taką formę, jaką Dioskurides włączył do *De materia medica*. Pierwotny kształt doktryny się nie zachował. W każdym razie w dorobku lekarza z Anazarbos czytamy, że *malá bathron* charakteryzuje się takimi samymi właściwościami co nard indyjski, intensyfikując działanie innych (podanych w celach leczniczych) substancji. Jest jednak od nardu bardziej diuretyczny i lepszy dla żołądka. Pomaga też na zapalenia umiejscowione w oczach, zwłaszcza gdy odgotowany zostanie w winie, rozdrobniony i w nie wtarty. Podkłada się go też pod język, by uczynić oddech przyjemnym. Nadto przekłada się nim ubrania, co chroni je przed uszkodzeniem przez szkodniki i nadaje im przyjemny zapach⁵¹.

dla mniej zamożnych – Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VIII*, 640, 13–651, 5, vol. XIII.

⁴⁸ W tym także zwykle niewolnicy (podobni do młodzieńca, który jest jednym z bohaterów narracji).

⁴⁹ Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 635, 16–640, 12, vol. XIII.

⁵⁰ Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 637, 14–17, vol. XIII.

⁵¹ Dioskurides, *De materia medica*, I, 12, 1, 1–2, 11 (pochodzenie, uprawa, wygląd – I, 12, 1, 1–2, 2; charakterystyka dietetyczna – I, 12, 2, 2–5; charakterystyka farmakologiczna i ogólne zastosowania – I, 12, 2, 6–11).

Choć Galen z pewnością znał dorobek Dioskuridesa, w tym jego uwagi na temat *malábathron*, opis tej rośliny z punktu widzenia dietyki i farmakologii jest w *De simplicium medicamentorum temperamentis ac facultatibus* bardzo krótki. Galen stwierdził jedynie, że roślina ta ma działanie analogiczne do tego, jakie przypisywane jest nardowi⁵². Dopiero gdy odwołamy się do partii tekstu odnoszącej się do tej ostatniej rośliny i skorzystamy z metody analogii, możemy suponować, że zarówno nard, jak i *malábathron* były uważane przez Pergamończyka za rozgrzewające (w trzecim stopniu)⁵³ i wysuszające (w drugim). Autor twierdził też, że substancje te mają w sobie również nieco działania ściągającego, trochę rozgrzewającej ostrości oraz odrobinę goryczy⁵⁴. Lekarz utrzymywał nadto, że nadają się one do leczenia dolegliwości wątroby oraz żołądka. Podane w napojach oraz użyte zewnętrznie w okładach powodują zwiększenie produkcji moczu i leczą bóle brzucha, a poza tym wysuszają reumatyzmy żołądkowe oraz te występujące w innych wnękach. To ostatnie działanie ma też wobec nadmiaru soków w głowie oraz w klatce piersiowej⁵⁵.

Oba opisy *malábathron*, tzn. zarówno ten stworzony przez Dioskuridesa, jak i ten pozostawiony przez Galena, nie zawierają informacji nawzajem się wykluczających, co wskazuje, że reprezentują tę samą tradycję medyczną. Nie dziwi zatem, że charakterystyki, którą znajdujemy w późniejszych źródłach, nie zmieniały się w stosunku do ustaleń I–II w. n.e.⁵⁶ W rezultacie świadczą one raczej o wierności

⁵² Galeni *de simplicium medicamentorum temperamentis ac facultatibus libri XI*, 66, 15–16, vol. XII, [w:] *Claudii Galeni opera omnia*, ed. D.C.G. Kühn, vol. XI–XII, Lipsiae 1826–1827 [dalej: Galen, *De simplicium medicamentorum temperamentis ac facultatibus*]. Co ciekawe, zwykle nard i *malábathron* występują razem w recepturach lekarstw. Dodajmy, że Paweł z Eginu uważał *kassia* i nard za zmiennik *malábathron* – Paweł z Eginu, *Epitome*, VII, 25, 12, 1.

⁵³ Co do siły rozgrzewania *malábathron* doktryna medyczna nie była jedno-myślna. Por. dane Orybazjusza i Aecjusza z Amidy.

⁵⁴ Nic dziwnego, że w recepturze znalazł się specyfik stymulujący trawienie, o którym mowa będzie w czasie dyskusji na temat wykorzystania *malábathron* w sztuce kulinarnej.

⁵⁵ Galen, *De simplicium medicamentorum temperamentis ac facultatibus*, 84, 11–85, 3, vol. XII.

⁵⁶ Pewne niezgodności występowały jedynie co do drobnych szczegółów. Nie było wątpliwości, że *malábathron* ma właściwości rozgrzewające, ale określano je na pierwszy (por. *Oribasii collectionum medicarum reliquiae*, XIV, 15, 1, 1–5, ed. I. Raeder, vol. I–IV, Lipsiae–Berolini 1928–1933 [dalej: Orybazjusz, *Collections medicae*] [*malábathron* – XIV, 15, 1, 3]; *Oribasii Synopsis ad Eustathium filium*, II, 3, 1, 1–3, [w:] *Oribasii synopsis ad Eustathium filium et libri ad Eunapium*, ed.

pierwotnym ustaleniom niż o rozwoju doktryny medycznej, która pochodząc z czasów antyku, potem była jedynie przekazywana następnym pokoleniom przez takich autorów, jak Orybazjusz⁵⁷, Aecjusz z Amidy⁵⁸ oraz Paweł z Eginu⁵⁹.

Rozważając kwestię miejsca *malá bathron* na skali dostępności dla przeciętnego pacjenta, wzmiankowaliśmy pewną kategorię medykamentów, w których liście cynamonowca tamala były używane. Były to maści, które miały leczyć uszkodzenia tkanek twardych i chrzęstnych. Oczywiście nie była to jedyna grupa leków i dolegliwości,

I. Raeder, Lipsiae–Berolini 1926 [dalej: Orybazjusz, *Synopsis ad Eustathium filium*] [*malá bathron* – II, 3, 1, 2]; *Oribasii Libri ad Eunapium*, II, 3, 1, 1–4, [w:] *Oribasii synopsis ad Eustathium filium et libri ad Eunapium*, ed. I. Raeder, Lipsiae–Berolini 1926 [dalej: Orybazjusz, *Libri ad Eunapium*] [*malá bathron* – II, 3, 1, 5–6]); Aecjusz z Amidy, *Iatricorum libri*, II, 199, 1–3 [*malá bathron* – II, 199, 2]) lub trzeci stopień (Aecjusz z Amidy, *Iatricorum libri*, II, 201, 1–10 [*malá bathron* – II, 201, 7]). Wszyscy piszący na ten temat medycy natomiast zgadzali się co do drugiego stopnia jego właściwości wysuszających – Orybazjusz, *Collectiones medicae*, XIV, 26, 1, 1–16 (*malá bathron* – XIV, 26, 1, 6); Orybazjusz, *Libri ad Eunapium*, II, 5, 1, 1–4, 6 (*malá bathron* – II, 5, 2, 6); Aecjusz z Amidy, *Iatricorum libri*, II, 211, 1–7 (*malá bathron* – II, 211, 7).

⁵⁷ Główna charakterystyka *malá bathron* obecna w *Collectiones medicae* Orybazjusza jest zapożyczona z *De materia medica* Dioskuridesa – Orybazjusz, *Collectiones medicae*, XI, μ, 2, 1–7. Por. Orybazjusz, *Synopsis ad Eustathium filium*, II, 56, 35, 1–36, 1 (*malá bathron* – II, 56, 35, 1–2). Orybazjusz zanotował także uwagę Galena z *De simplicium medicamentorum temperamentis ac faultatibus* o podobieństwie działań *malá bathron* i nardu – Orybazjusz, *Collectiones medicae*, XV, 1:12, 2, 1–2. Na temat Orybazjusza: B. Baldwin, *The career of Oribasius*, „Acta Classica” 1975, vol. XVIII, s. 85–97; M. Grant, *Oribasios and medical dietetics or the three ps*, [w:] *Food in antiquity*, eds J. Wilkins, D. Harvey, M. Dobson, Exeter 1995 [dalej: *Food in antiquity...*], s. 368–379; R. de Lucia, *Oreibasios v. Pergamon*, [w:] *Antike Medizin...*, kol. 660–661; K. Jagusiak, M. Kokoszko, *Życie i kariera Orybazjusza w świetle relacji źródłowych*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, t. X, nr 1, s. 5–21; eorundem, *Pisma Orybazjusza jako źródło informacji o pożywieniu ludzi w późnym Cesarstwie Rzymskim*, „Vox Patrum” 2013, t. LIX, nr 33, s. 339–357.

⁵⁸ Aecjusz z Amidy, *Iatricorum libri*, I, 266, 1; II, 196, 64–68. O praktyce i nauce Aecjusza z Amidy: H. Hunger, *Die hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, Bd. I, München 1978, s. 294–296; V. Nutton, *From Galen to Alexander. Aspects of medicine and medical practice in late Antiquity*, „Dumbarton Oaks Papers” 1984, No. 38, s. 1–14; J. Scarborough, *Early Byzantine pharmacology*, „Dumbarton Oaks Papers” 1984, No. 38, s. 224–226; A. Garzya, *Aetios v. Amida*, [w:] *Antike Medizin...*, kol. 19–20; V. Nutton, *Ancient medicine...*, s. 295.

⁵⁹ Paweł z Eginu, *Epitome*, VII, 3, 12, 6. O Pawle z Eginu por. H. Diller, *Paulos* (23), [w:] *RE*, Bd. XVIII, 4, Stuttgart 1949, kol. 2386–2397; P. Pormann, *Paulos v. Aigina*, [w:] *Antike Medizin...*, kol. 681–682; idem, *The oriental tradition of Paul of Aegina's pragmateia*, Leiden 2004, *passim*.

o której mówią zachowane pisma medyków. Postaramy się dać kilka przykładów zastosowań interesującej nas rośliny, zastrzegając, że wylczenie wszystkich przekracza ramy tego tekstu.

Traktaty medyczne uczą, że *malábathron* przypisywano: zdolność do redukcji stanu napięcia fizycznego, działanie przeciwbólowe i właściwości usypiające. Wedle Dioskuridesa zatem liście *malábathron* gotowane w winie i przyłożone na nozdrza miały spowodować sen⁶⁰. Pewność lekarzy praktykujących do I w., że roślina ma taką właśnie moc, trwała jeszcze trzy stulecia po okresie życia autora *Euporista vel de simplicibus medicinis*, ponieważ *malábathron* odnajdujemy w spuściźnie pozostawionej przez Orybazjusza wśród wyszukanych środków z grupy *anódyna* (ἀνώδυνα), a zatem medykamentów redukujących dolegliwości bólowe i pozwalających na spokojny odpoczynek. Lekarz pisał o nich, że miały formę maści, kropli do uszu, środków wprowadzanych doodbytniczo lub (zapewne smarowideł) stosowanych na klatkę piersiową i brzuch⁶¹. Niektóre z nich, tzn. te, które podawano doustnie, określano jako antidota (*antídotoi*; ἀντίδοτοι)⁶². Jednym z tych ostatnich było antidotum (*antídotos he paionía*; ἀντίδοτος ἡ παιωνία), które składało się z czarnego, białego i długiego pieprzu, nasion lulka czarnego⁶³, kadzidla, szafranu, rabarbaru, liści *malábathron*, opium, kardamonu, styraksu, mirry, kostowca, stroju bobrowego, nardu indyjskiego, bertramu lekarskiego⁶⁴, wilczomleczu i miodu. Podawano je przed snem w formie porcji wielkości nasiona bobu⁶⁵.

W II w. omawiany produkt występował też jako składnik wielu aromatycznych lekarstw przeciwbólowych typu ákopa (ἄκοπα)⁶⁶,

⁶⁰ Dioskurides, *Euporista vel de simplicibus medicinis*, I, 11, 1, 1–9 (*malábathron* – I, 11, 1, 6).

⁶¹ Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*, 81, 1, 1–3.

⁶² Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*, 81, 1, 3–5. Dodajmy, że tego typu specyfiki znane są też z łacińskich traktatów medycznych. Celsus bowiem przytacza recepturę zawierającą wiele składników (jak opium, irys, *kassía*, a wśród nich także *malábathron*, kardamon czarny, nard Galijski i syryjski, strój bobrowy, galbanum etc.) – Celsus, *De medicina with an English translation in three volumes*, V, 23, 3 b, ed., transl. W.G. Spencer, vol. II, London–Cambridge, Mass. 1961 [dalej: Celsus, *De medicina*].

⁶³ *Hyoscyamus Niger* L.

⁶⁴ *Anacyclus pyrethrum* L.

⁶⁵ Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*, 81, 13, 1–6 (*malábathron* – 81, 13, 3).

⁶⁶ Dlatego jest również wzmiankowany wiele razy we fragmencie poświęconym recepturom tego typu podanym przez Asklepiadesa (II–I w. p.n.e.) – Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 1009, 14–10033, 11, vol. XIII. Owe środki redukowały dolegliwości wynikające z bólu powstałego wskutek zmęczenia

których klasa nazywana była *myrákopa* (μυράκοπα)⁶⁷. Jedna z receptur cytowanych przez Galena pochodzi z dorobku Andromacha (I w.)⁶⁸ i zawiera wosk tyrreński, żywicę *ammóniakon* (ἀμμώνιακον)⁶⁹, wilczomlecz żywiczny⁷⁰, biały pieprz, sól zbieraną z ziół rosnących na słonych bagnach, maść zwaną *má gma mala bá throu* (μάγμα μαλαβάθρου)⁷¹, balsam, (liście) *malá bathron*, olejek z mirry, olejek *fouliaton* (φουλίατον) oraz nard⁷². Około 200 lat po tym czasie lekarz cesarza Juliana pisał z kolei, że *malá bathron* używano w tzw. pachnidle przeciwbólowym i relaksującym, czyli *lysipónion myrákopon* (λυσιπόνιον μυράκοπον). Dopisek Orybazjusza wskazuje, że wcierano ten środek w bolące części ciała. Składał się on ze styraksu, nardu właściwego, mastyksu, liści *malá bathron*, soli zbieranej z roślin bagiennych, wilczomleczu, pieprzu, wosku, olejku narodowego i balsamu z Mekki⁷³. Dodajmy, że kilka wieków po Orybazjuszu Paweł z Eginny również przekazał recepturę na kolejne lekarstwo antybólowe zwane *lysipónion* (λυσιπόνιον). Złożone było m.in. z pieprzu, stroju bobrowego, styraksu, mastyksu, aloesu, *kassía*, drzewa balsamowego, nardu indyjskiego, balsamu z Mekki, nardu celtyckiego i oczywiście *malá bathron*⁷⁴.

lub nadwreżenia organizmu. Autorytet, na który powołał się Galen, czyli Asklepiades, zasłynął swą działalnością w Rzymie. Uważał, że ciało składa się z niewidocznych cząstek, a zdrowie uzależnione jest od ich swobodnego i zrównoważonego ruchu przez pory, choroba natomiast jest rezultatem nieprawidłowego ich przepływu. Był zwolennikiem i propagatorem leczniczych diet, poddawania się masażom; ponadto zalecał pacjentom wino. Por. M. Wellmann, *Asklepiades (43)*, [w:] *RE*, Bd. II, Stuttgart 1896, kol. 1633–1634; S. Ihm, *Asklepiades v. Bithynien*, [w:] *Antike Medizin...*, kol. 107–108.

⁶⁷ Por. fragmenty twórczości Orybazjusza cytowane poniżej.

⁶⁸ Andromachos działał w Rzymie, prawdopodobnie jak jego ojciec służąc na dworze cesarskim. W czasach dynastii flawijskiej napisał pracę poświęconą lekarstwom stosowanym zewnętrznie i wewnętrznie oraz – osobno – na dolegliwości oczu. Por. M. Wellmann, *Andromachos (18)*, [w:] *RE*, Bd. I, Stuttgart 1894, kol. 2154; G. Marasco, *Andromachos v. Kreta*, [w:] *Antike Medizin...*, kol. 50–51.

⁶⁹ Otrzymywana z soku *Dorema ammoniacum* lub *Ferula Tingitana* L. Por. W.G. Spencer, *op. cit.*, s. XIX–XX; S. Amigues, *op. cit.*, s. 208–209.

⁷⁰ *Euphorbia resinifera* L.

⁷¹ Zapewne maść. Analogię stanowi *krokómagma* (κροκόμαγμα) – por. na przykład Dioskurides, *De materia medica*, I, 27, 1, 1–6; Orybazjusz, *Collectiones medicae*, XI, κ, 40, 1–6. Definicja: W.G. Spencer, *op. cit.*, s. XXVIII–XXIX, XLI.

⁷² Galen, *De compositione medicamentorum per genera libri VII*, 1039, 5–9, vol. XIII (maść z *malá bathron* – 1039, 7, vol. XII; *malá bathron* – 1039, 8, vol. XIII).

⁷³ Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*, 73, 32, 1–33, 1 (*malá bathron* – 73, 32, 4).

⁷⁴ Paweł z Eginny, *Epitome*, VII, 19, 8, 1–7 (*malá bathron* – VII, 19, 8, 5).

Już Dioskurides w charakterystyce cynamonowca tamala zawarł w *De materia medica* pisał, że jest on stosowany przy problemach okulistycznych⁷⁵, a z innego fragmentu tego samego dzieła dowiedzieć się można, że liście *malá bathron* gotowane w winie i przyłożone na czoło miały też pomagać na problemy określane ogólnie jako zapalenia oczu⁷⁶. Z kolei Galen wiele opowiadał na temat lekarstwa stosowanego w profilaktyce chorób oczu, czyli *ofthalmíai* (ὀφθαλμίαι)⁷⁷, którego recepturę sporządził i udostępnił innym. Składało się ono ze specjalnie przygotowanego w tym celu kamienia frygijskiego⁷⁸, spalonej miedzi, białego pieprzu, liści *malá bathron*, sproszkowanego antymonu oraz, jak zaznaczył autor, płynnego balsamu z Mekki. Tak uzyskany środek leczniczy polecany był do smarowania powiek⁷⁹.

Malá bathron znajdowało się również na liście *aromatiká fármaka* (ἀρωματικά φάρμακα), które leczyły tzw. swędzące podrażnienia wymienionej części oka (*psoródes diáthesis*; ψωρώδης διάθεσις). Oprócz tej rośliny jako skuteczne lekarstwa Galen wymienił *kassía*, kardamon nepalski i cynamon⁸⁰. Dolegliwość z pewnością była częsta, a lekarstwo uważano za skuteczne, ponieważ w VI w. Aecjusz z Amidy⁸¹ również pisał o leczeniu chorób oczu (w tym świądu) za pomocą środków z dodatkami takimi, jak *malá bathron*, *kassía* i kardamon nepalski⁸².

Galen pozostawił, jak sugeruje, własny przepis na środek zwany *malabá thrinon* (μαλαβάθρινον), który stosowano w stanach bólowych związanych z chorobami oczu w momencie minięcia głównego

⁷⁵ Autor pisał o leczeniu zapaleń określanych jako *flegmonai* (φλεγμοναί) – Dioskurides, *De materia medica*, I, 12, 2, 8–9.

⁷⁶ Dioskurides, *Euporista vel de simplicibus medicinis*, I, 31, 1, 1–4 (*malá bathron* – I, 31, 1, 2)

⁷⁷ Galeni *de compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 730, 1, vol. XII, [w:] *Claudii Galeni opera omnia*, ed. D.C.G. Kühn, vol. XII–XIII, Lipsiae 1826–1827 [dalej: Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*].

⁷⁸ Lekki i gąbczasty kamień przypominający pumeks. Używany w lecnictwie i farbiarstwie. Pergamończyk wyjaśniał, że był trzykrotnie prażony, by za każdym razem został schłodzony w innej substancji: w pierw w maśle, potem w winie (w falernie lub innym trunku o dobrym aromacie), a na końcu w miodzie attyckim. Kamień rozdrabiano potem na proszek.

⁷⁹ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 727, 5–730, 4, vol. XII (*malá bathron* – 728, 16, vol. XII).

⁸⁰ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 723, 6–724, 6, vol. XII (*malá bathron* – 723, 16, vol. XII).

⁸¹ Aecjusz z Amidy wskazał Galena jako źródło swej wiedzy.

⁸² Aecjusz z Amidy, *Iatricorum libri*, VII, 40, 1–37 (fragment dotyczący *psoródes diáthesis*; ψωρώδης διάθεσις – VII, 40, 32–35; *malá bathron* – VII, 40, 33).

kryzysu chorobowego. W recepturze swej uwzględnił tlenek cynku zwany *kadmeía* (καδμεία [γῆ])⁸³, żywicę akacji⁸⁴, spaloną i płukaną miedź, opium, szakłak indyjski⁸⁵, mirrę, *malá bathron*, nard indyjski, strój bobrowy, aloes, biel ołowianą, sproszkowany i płukany antymon oraz żywicę *kómmi* (κόμμι)⁸⁶. Wszystko łączono w formę maści typu *kollýrion* (κολλύριον) za pomocą wody deszczowej lub białka jajka⁸⁷. Lekarstwo to musiało być w stałym użyciu w praktyce medycznej, gdyż taki sam specyfik omawia w pierwszej połowie wieku VII Paweł z Egiptu⁸⁸.

Lekarz z Pergamonu odwołał się także do doktryn Euhemerosasa⁸⁹, od którego zapożyczył informacje na temat specyfików używanych przy zaczerwienieniach w kącikach oczu, swędzących bliznach, chronicznych oftalmiach doprowadzających do osłabienia oczu i zapaleniach spojówek typu *tráchoma* (τράχωμα – jaglica)⁹⁰. Jeden z medykamentów to lekarstwo zwane *pánchreston* (πάγχρηστον), które sporządzano z *psorikón* (ψωρικόν)⁹¹, szafranu, spalonej rudy miedzi, sandraku, mirry, białego pieprzu, *kassía*, *malá bathron*, opium, soku z niedojrzałych winogron, palonej rudy miedzi oraz żywica *kómmi*. Wszystkie składniki łączono za pomocą wody deszczowej⁹².

Ten sam medyk podaje też recepturę na *kollýrion malabáthrou* (κολλύριον μαλαβάθρου), które miało poprawiać ostrość widzenia. Składało się ono z importowanych ingrediencji, jak żywica akacji, pieprz biały, nard indyjski, szafran, mirra, żywica *kómmi* etc. Co ciekawe, zachowana formuła nie włącza cynamonowca tamala.

⁸³ Tlenek cynku najczęściej importowany z Cypru. W.G. Spencer, *op. cit.*, s. XXIII.

⁸⁴ *Acacia arabica/Vachellia nilotica* (L.) Hurter and Mabb. Por. *ibidem*, s. XV–XVI.

⁸⁵ *Rhamnus petiolaris* L.

⁸⁶ W.G. Spencer, *op. cit.*, s. XXIII.

⁸⁷ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 756, 5–758, 2, vol. XII (receptura – 756, 5–14, vol. XII; *malá bathron* – 756, 9, vol. XII).

⁸⁸ Paweł z Egiptu, *Epitome*, VII, 16, 48, 1–5 (*malá bathron* – VII, 16, 48, 3).

⁸⁹ P.T. Keyser, *Euhēmerus*, [w:] *The encyclopedia of ancient natural scientists. The Greek tradition and its many heirs*, eds idem, G.L. Irby-Massie, Milton Park–New York 2008, s. 316

⁹⁰ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 788, 11–789, 9, vol. XII.

⁹¹ Mieszanina octu, *kadmeía* oraz rudy miedzi – Dioskurides, *De material medica*, V, 99, 3, 1–4, 8.

⁹² Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 789, 3–9, vol. XII (*malá bathron* – 789, 7, vol. XII).

Można się jednak domyślać, że receptura pierwotna (przeznaczona dla zamożnych odbiorców) wyliczała również ten składnik⁹³.

W końcu *malábathron* występuje w *De compositione medicamentorum secundum locos* wśród lekarstw zaliczanych przez autora do medykamentów o działaniu ściągającym, czyli wśród *stýfonta* (στύφοντα [όφθαλμικα]). Oprócz interesującej nas rośliny na liście tych substancji znajdowały się liście i kwiaty róż, nard, szafran, żywica akacji, oliwa typu *omfákinon*, szakłak indyjski, kwiat dzikiego granatu, jagody bluszczu i galasówki z Aleppo⁹⁴. Galen pisał, że dokładano je do licznych leków mających poprawić ostrość widzenia (*oksyderké; óξυδερκή*), leczących *ofthalmíai*, owrzodzenia (*hélke; ἥλκη*), bąble (*flyktaínai; φλυκταίαι*) oraz reumatyzmy (*reúmata; ῥεύματα*) oczne⁹⁵.

Teksty medyczne sugerują, że znacznym problemem zdrowotnym i estetycznym było utrzymanie we właściwym stanie owłosienia. Na przykład Galen cytował za Soranosem (I–II w.)⁹⁶ receptury lekarstw na problemy dermatologiczne powodujące miejscowe wypadanie włosów, definiowane przez niego jako *alopekías* (άλωπεκίας), inny typ łysienia zwany *falákrosis* (φαλάκρωσις), a także trudne do wyleczenia osłabienie włosów na głowie, brodzie oraz brwiach. Sposób postępowania jednego ze środków był dość skomplikowany i przewidywał przygotowanie wieloskładnikowego *fármakon*. By je sporządzić, brano wpierv wełnę barana, korzeń tataraku, części podziemne paproci zwanej narecznicą samczą⁹⁷, naskórek z brody ludzkiej, wełnę pokrytą lanoliną, a nadto głowy myszy oraz korpusy tych zwierząt bez głowy. Wszystko to wkładano do nowej chytry

⁹³ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 790, 1–9, vol. XII.

⁹⁴ Galasówki z dębu *Quercus infectoria* L. Por. W.G. Spencer, *op. cit.*, s. XXXIV.

⁹⁵ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 701, 15–702, 14, vol. XII (*malábathron* – 702, 9, vol. XII).

⁹⁶ Soranos należał do lekarskiej szkoły metodycznej. Napisał liczne traktaty, a najbardziej cenione jego dzieła dotyczyły ginekologii. Pozostałe mówiły o chirurgii, chorobach przewlekłych oraz nomenklaturze anatomicznej. Z prac Soranosa korzystało wielu późniejszych lekarzy, takich jak Galen czy Orybazjusz. Por. E. Kind, *Soranos*, [w:] *RE*, 2. Reihe, Bd. III, 1, Stuttgart 1927, kol. 1113–1130; J. Scarborough, *The pharmacy of Methodist medicine: the evidence of Soranus' Gynecology*, [w:] *Les écoles médicales à Rome: Actes du 2ème Colloque International sur les textes médicaux latins antiques*, Lausanne 1986, eds P. Mudry, J. Pigeaud, Geneva 1991, s. 204–216; S. Ihm, *Soran*, [w:] *Antike Medizin...*, kol. 822–823.

⁹⁷ *Dryopteris filix-mas* (L.) Schott.

i wstawiano do pieca, by trzymać w nim naczynie tak długo, aż zawartość się spopieliła. Uzyskaną tak mieszaninę substancji rozcierano do postaci proszku. Osobno rozrabiano w winie ladanum, dodawano mirry, dolewano dojrzałej oliwy, olejku cedrowego i dokładano liści *malá bathron*, by do tego wszystkiego dosypać wspomniany proszek. Gdy wymienione składniki zostały połączone, lekarstwo wcierano w miejsca zajęte przez chorobę⁹⁸ nawet przez dwa miesiące⁹⁹.

By przeciwdziałać przedwczesnemu łysieniu¹⁰⁰, Galen¹⁰¹ radził też sporządzić następujący medykament. Używano do niego kozieradki, siemienia lnianego, ladanum, żywicy akacji, liści *malá bathron*, galasówek, białych części płatków róży, syryjskiego tataraku, aromatycznej gumy *bdéllion* (βδέλλιον)¹⁰², spalonego mirtu, morskoczynu oraz irysa. Wszystkie te składniki należało rozdrobnić i zmieszać. W celu przygotowania specyfiku do bezpośredniego użycia jedną trzecią przyrządzonej mieszaniny wrzucano do miedzianego lub ceramicznego naczynia i dolewano italskiego aromatycznego wina. Wszystko stawiano na ogniu, a w czasie gotowania płyn mieszano, aż się zagotował. Lekarstwem smarowano głowę w czasie kąpieli, a potem spłukiwano. Był to zaledwie pierwszy etap. Drugi bowiem przewidywał dodanie do *fármakon* nasion ostróżki¹⁰³, ponowne zagotowanie oraz aplikację tak zmodyfikowanego specyfiku na łysiejące miejsca przez cztery dni¹⁰⁴.

Galen pisał też o środkach czyniących włosy miękkimi i delikatnymi, zatem o tzw. *leptyntiká trichón* (λεπτυντικὰ τριχῶν). Odróżniał je od *fármaka*, które miały doprowadzić do depilacji, czyli od lekarstw klasyfikowanych jako *psilotiká* (ψιλωτικά). Autor sugerował, że były to *sui generis* popularne kosmetyki, używane do

⁹⁸ Miejsca zajęte chorobą oczyszczano, masując je jednocześnie tkaniną, a potem nacierano cebulą, cebulą morską (*skílle*; σκίλλη) albo liściem figi.

⁹⁹ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 414, 17–421, 2, vol. XII (cytowana kuracja – 420, 2–421, 2, vol. XII; *malá bathron* – 420, 12–13, vol. XII).

¹⁰⁰ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 421, 3–426, 8, vol. XII.

¹⁰¹ Odwołując się także do nauki Soranosa.

¹⁰² Otrzymywanej z drzewa *Balsamodendrum africanum* lub *Balsamodendrum Mukul/Commiphora africana* (A. Rich.) Engl. (syn. *Heudelotia africana*). Por. A. Dalby, *Dangerous...*, s. 109–110.

¹⁰³ *Delfinium staphisagria* L.

¹⁰⁴ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 421, 15–422, 15, vol. XII.

pielęgnacji owłosienia przez wszystkie grupy społeczne, z tym że ich skład zmieniał się w zależności od zamożności użytkowników. Te dla najuboższych były zwykle jedynie proszkami powstałymi z rozdrobnienia jęczmienia, bobu, wyki, ceramiki, muszli *etc.* Często też dodawano do nich saletrę potasową (ἀφρόνιτρον) lub sodę (σίτρον). By odznaczały się nie tylko skutecznym działaniem, lecz także przyjemnym zapachem, używano do nich dostępnych na miejscu substancji aromatyzujących, jak np. suszonych kwiatów róż lub irysów. Z kolei osoby zamożne stać było na *leptyntiká trichón* z dodatkiem (importowanego) nardu indyjskiego, celtyckiego¹⁰⁵ lub górskiego¹⁰⁶, *malábathron*, kardamonu, mirry, szafranu, kostowca czy balsamu zwanego *hedýchroun* (ἡδύχρουν)¹⁰⁷. Dodał też, że wiele na temat tych środków pisał Kriton (działający na przełomie I i II w.)¹⁰⁸ w swoim dziele o środkach kosmetycznych, a następnie przytoczył dwa jego szczegółowe przepisy¹⁰⁹. *Notabene* owe środki pielęgnacyjne znał w VI w. Aecjusz z Amidy¹¹⁰.

Malábathron, dzięki swemu aromatu, był używany do redukcji nieprzyjemnego zapachu z ust. Pisał o tym Dioskurides, radząc, by liście tej rośliny trzymać pod językiem¹¹¹. Niemal sto lat później Galen opowiadał, że znał pewnego człowieka, który cierpiał na podobną przypadłość (a któremu zalecał utrzymywanie higieny

¹⁰⁵ *Valeriana celtica* L.

¹⁰⁶ *Valeriana tuberosa* L.

¹⁰⁷ Olejek aromatyczny produkowany na Kos. Por. Dioscurides, *De materia medica*, I, 58, 3, 10–12. Lekarz pisał, że środek ten ma właściwości podobne do tego, który produkowany był z dodatkiem majeranku, ale charakteryzował się silniejszą i przyjemniejszą wonią. Na temat majeranku por. A.C. Andrews, *Marjoram as a spice in the classical era*, „Classical Philology” 1961, vol. LII, No. 2, s. 73–82, zwłaszcza 77–78.

¹⁰⁸ Kriton działał na dworze cesarskim za panowania Trajana (98–117). Prawdopodobnie należał do zwolenników szkoły eklektycznej. Napisał traktat obejmujący kwestie kosmologiczne, ale traktujący również o dolegliwościach chorobowych. Pisał też dzieła z dziedziny farmakologii. Znany z ekscerptów sporządzonych przez Galena i Orybazjusza. Por. E. Kind, *Kriton* (7), [w:] *RE*, Bd. XI, 2, Stuttgart 1922, kol. 1935–1938; J. Scarborough, *Criton, physician to Traian: historian and pharmacist*, [w:] *The craft of the ancient historian: Essays in honor of Chester G. Starr*, eds J.W. Eadie, J. Ober, Lanham, MD–London–New York 1985, s. 387–405.

¹⁰⁹ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 456, 7–459, 5, vol. XII (*malábathron* – 458, 5, vol. XII; przepisy – 458, 9–459, 5, vol. XII).

¹¹⁰ Aecjusz z Amidy, *Iatricorum libri*, VI, 65, 1–21 (*malábathron* – VI, 65, 18).

¹¹¹ Dioskurides, *Euporista vel de simplicibus medicinis*, I, 80, 1, 1–4 (*malábathron* – I, 80, 1, 3–4).

jamy ustnej i picie odpowiednich *farmaka*). Pergamończyk dodał także, że każdego dnia przed wyjściem z domu pacjent ów brał do ust nieco kardamonu i liścia *malá bathron* albo jakiś inny środek aromatyczny¹¹².

Woń *malá bathron* była również wykorzystywana w środkach służących do mycia zębów. Galen zachował w swoim dorobku przepis na środek, określony przez niego jako *smégma* (σμηγμα), który składał się ze spalonego rogu jeleniego, delikatnej wełny pokrytej lanoliną, jakiejś soli mineralnej zwanej *háls ammoniakou* (ἄλς ἀμμωνιακοῦ)¹¹³, białego pieprzu, kostowca, mastyksu, parietarii lekarskiej lub rdestu¹¹⁴ i liści *malá bathron*. Wszystkie te składniki rozdrabniano, otrzymując proszek¹¹⁵. Podobne środki musiały być w stałym użyciu społeczeństw śródziemnomorskich, gdyż w VII w. Paweł z Eginu wymieniał w swym dziele cały zestaw środków do higieny uzębienia w postaci proszków zwanych *odontosmégmata* (ὀδοντοσμηγματα). Z narracji dowiadujemy się, że nadal do ich sporządzenia używano palonego rogu jeleniego czy soli wyrobionej z miodem, a do nadania im (odpowiedniego dla gustów klas posiadających) zapachu dodawano palczatki wełnistej, nardu indyjskiego oraz liści *malá bathron*¹¹⁶. Wypada wspomnieć, że liście cynamonowca tamala znajdowały się też w przepisie Galena na środek służący do wzmocnienia chwiejących się zębów. W skład tego leku wchodziły owoc nekropienia¹¹⁷, alun, nard, *malá bathron*, biały pieprz i bertram lekarski¹¹⁸. Składniki rozdrabniano i nacierano nimi zęby, aż do ich korzeni¹¹⁹. Galen pisał również o włączeniu *malá bathron* do zasobu ingrediencji, które używano do wytwarzania lekarstw

¹¹² Fragment o nieprzyjemnych zapachach – Galen, *In Hippocratis librum VI epidemiarum commentaria VI*, 151, 1–152, 11, vol. XVII, 2, [w:] *Claudii Galeni opera omnia*, ed. C.G. Kühn, vol. XVII, pars II, Lipsiae 1829 (sposób zmniejszania nieprzyjemnego zapachu z jamy ustnej – 152, 7–11, vol. XVII, 2; *malá bathron* – 152, 10, vol. XVII, 2).

¹¹³ Sól z dodatkiem wapna i chlorku magnezu. Por. W.G. Spencer, *op. cit.*, s. LII–III.

¹¹⁴ *Parietaria officinalis* L (Dioskurides, *De materia medica*, IV, 85, 1, 1) lub *Polygonum maritimum* L.

¹¹⁵ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 880, 11–16, vol. XII (*malá bathron* – 880, 15, vol. XII).

¹¹⁶ Paweł z Eginu, *Epitome*, III, 26, 7, 1–7 (*malá bathron* – III, 26, 7, 7).

¹¹⁷ *Adiantum capillus-Veneris* L.

¹¹⁸ *Anacyclus pyrethrum* L. / *Anacyclus officinarum* Hayne.

¹¹⁹ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 886, 14–19, vol. XII (*malá bathron* – 886, 16–17, vol. XII).

służących do leczenia różnorodnych problemów chorobowych jamy ustnej¹²⁰, które to specyfiki nazywał *stomatiká* (στοματικά). Część z nich była stosowana w formie maści czy też mazidła, które określał jako *diáchrista* (διάχριστα)¹²¹. Sporządzano je ze zredukowanego soku kwaśnych owoców (np. granatów lub jabłek) z dodatkiem miodu albo też odgotowując do odpowiedniej gęstości moszcz winny. Do tak przygotowanej bazy dodawano owoce i/lub różnorodne substancje mineralne (w zależności od efektu leczniczego, jaki chciano osiągnąć). W recepturach przeznaczonych dla bogatych odbiorców w *stomatiká* znajdowały się m.in. *kassía*, nard indyjski albo liście *malábathron*¹²², zapewniając całości działanie diaforetyczne. Oczywiście tańsze zamienniki były składnikami receptur przeznaczonych dla mniej zamożnych¹²³. O ciągłości używania tego typu środków w medycynie śródziemnomorskiej może świadczyć to, że cytowana nauka Galena na temat leczenia dolegliwości jamy ustnej została potem (w VI w.) powtórzona¹²⁴ przez Aecjusza z Amidy, który również pisał o użyciu interesującej nas rośliny aromatycznej w lekach¹²⁵ przeznaczonych dla osób zamożnych¹²⁶.

Źródła medyczne wskazują, że roślinę, o której mówimy, wykorzystywano także w leczeniu dolegliwościach układu oddechowego. Chociażby Galen pisał, że *malábathron* wchodził w skład skomplikowanego lekarstwa stosowanego przy problemach płuc (πρὸς φθισικευομένου). Pierwotną recepturę tego specyfiku zapisał Andromachos, a Galen powtórzył ją w *De compositione medicamentorum secundum locos*. Formuła przewidywała wykorzystanie nardu celtyckiego, kardamonu, cynamonu, *malábathron*, nardu indyjskiego,

¹²⁰ Galen wymienia z nazwy tylko zmiany złośliwe (Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 922, 1–2, vol. XII) oraz stwardnienia powstałe w wyniku zapaleń (Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 924, 5–6, vol. XII).

¹²¹ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 919, 6–925, 7, vol. XII (*diáchriston* – 923, 9, vol. XII).

¹²² Autor dodał, że jego obowiązkiem (jako lekarza i autora traktatów medycznych) było spisanie receptur zarówno dla ubogich, jak i bogatych – Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 923, 10–924, 1, vol. XII (*malábathron* – 923, 15, vol. XII).

¹²³ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 924, 15–18, vol. XII.

¹²⁴ W znacznym skrócie.

¹²⁵ Nazywał je *diáchrístoi stomatikáí* (διάχριστοι στοματικάί).

¹²⁶ Aecjusz z Amidy, *Iatricorum libri*, VIII, 47, 1–47 (*malábathron* – VIII, 47, 16).

palczatki wełnistej¹²⁷, *kassía*, kadzidła¹²⁸, kostowca, maści (*mágma*) z *malá bathron*, soku z lukrecji gładkiej¹²⁹, soku z mandragory, mastyksu, szafranu, daktyli odgotowanych w miodzie lub winie z rodzynek typu *prótropos* (πρότροπος) oraz orzeszków piniowych. Składniki rozdrabniano, a na potrzeby kuracji formowano porcje wielkości orzecha laskowego, które podawano pacjentom przez kilka dni, w towarzystwie dodatkowych specyfików¹³⁰.

Aromatyczne liście stosowane były również do leczenia kaszlu. Znajdowały się bowiem w formule lekarstwa, które Galen znał od Apolloniosa (I w. p.n.e.)¹³¹. Oprócz *malá bathron* do jego przygotowania używano szafranu, balsamu z Mekki, nardu indyjskiego, suchych płatków róż, kwiatu palczatki wełnistej, kostowca, *kassía*, styraksu, mirry, wszewłogi górskiej¹³², rodzynek, soku z mandragory i miodu. Uwagi autora mówią, że rodzynki namaczano w winie kretańskim na noc i dzień, a potem wyciągano z płynu, by je wysuszyć i rozdrobnić z pozostałymi ingrediencjami¹³³. Zamożni mieszkańcy Imperium Romanum leczeni byli podobnie kosztownymi środkami również dwa wieki później, co potwierdza twórczość Orybazjusza. Ten pozostawił nam bowiem recepturę na lekarstwo, które miało być skuteczne zarówno w kuracji kaszlu, jak i poważnych dolegliwości płucnych (*ftíseis*; φθίσεις). Składało się ono z równych ilości liści *malá bathron*, pietruszki, hyzopu, suchych róż, anyżku, opium, szafranu, kostowca, anyżku, nasion lulka czarnego¹³⁴, mirry zwanej *trogłodýtis* (τρογλοδύτις), nardu, irysa i miodu. Zążywano tego medykamentu na noc w ilości jednego ziarna bobowego¹³⁵.

Interesująca nas roślina stosowana była też w kuracjach problemów systemu moczowego. Dioskurides mówił zwłaszcza o dolegliwościach, które określał jako dysuria i kamica. Stosowano ją nadto

¹²⁷ *Cymbopogon schoenanthus* [L] Spreng.

¹²⁸ Żywica drzewa *Boswellia carteri* Birdw / *Boswellia sacra* Flueck.

¹²⁹ *Glycyrrhiza glabra* L.

¹³⁰ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 17, 4–18, 2, vol. XIII (*malá bathron* – 17, 10, vol. XIII).

¹³¹ Apollonios z Pergamonu mieszkał w Azji Mniejszej. Fragmenty jego spuścizny były później cytowane przez Galena i Orybazjusza. Por. M. Wellmann, *Die pneumatische Schule bis auf Archigenes*, Berlin 1895; M. Wellmann, *Apollonios v. Pergamon*, [w:] *RE*, Bd. II, Stuttgart 1896, kol. 150.

¹³² *Meum athamanticum* Gersault.

¹³³ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 70, 3–10, vol. XIII (*malá bathron* – 70, 3, vol. XIII).

¹³⁴ *Hyoscyamus Niger* L.

¹³⁵ Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*, 28, 5, 1–4 (*malá bathron* – 28, 5, 1).

w tych chorobach, które prowadzić mogły do zaburzeń w oddawaniu moczy, jak puchlina wodna oraz żółtaczka¹³⁶. Nic dziwnego zatem, że *malábathron* znalazło się w recepturze na wino, które leczyło dysurię¹³⁷. Podobne dolegliwości łagodził także specyfik o uniwersalnym zastosowaniu, którego receptura została stworzona przez Polyarcha, a utrwalona przez Galena. Lekarstwo to działało w problemach pęcherza moczowego, ale także przy zapaleniach płuc i opłucnej, przy chronicznych dolegliwościach żołądka i śledziony, w przypadkach puchliny wodnej, dolegliwości macicy, na wszystkie dolegliwości tkanek twardych powstające *katá sympátheian* (κατὰ συμπάθειαν)¹³⁸, a nadto w przypadkach problemów trawiennych, zakwaszaniu pokarmu oraz wymiotach z zawartością żółci¹³⁹. Formuła zawiera kosztowne ingrediencje, w większości z importu. Brano na nie strój bobrowy, kardamon, biały i długi pieprz, mirrę, maść zwana *máγμα hedýchroun*, owoc drzewa balsamowego, kostowiec, *malábathron*, *kassía*, nard indyjski, balsam z Mekki i wiele innych składników. Wszystkie je dodawano do wina falerneńskiego¹⁴⁰. Dodać wypada, że lekarz cesarza Juliana zachował też wersję receptury na lekarstwo, które nazywał *polyárcheion* (πολυάρχειον)¹⁴¹. Brano nań wosk z Pontu, olejek nardowy, terpentynowiec, kardamon, mastyks, *foliaton/fouliaton* (φολιάτων), nard, pieprz, kostowiec, *kassía*, kadzidło, mirrę, gumę z *Balsamodenedrum africanum* lub *Balsamodendrum Mukul*, aloes, liście *malábathron*, turzycę z gatunku *Cyperus rotundus* L, nostrzyk¹⁴², cynamon, *kassía* typu *ksylokas-sía* (ξύλοκασσία) oraz balsam z Mekki. Orybazjusz pisał, że środek ten podawano chorym na puchlinę wodną, śledzionę, nieżyty żołądka i przewodu pokarmowego, wątrobę i dyzenterię¹⁴³, co znaczy,

¹³⁶ Dioskurides, *Euporista vel de simplicibus medicinis*, II, 119, 1, 1–5, 10 (*malábathron* – II, 119, 5, 1).

¹³⁷ Dioskurides, *De materia medica*, V, 57, 1, 1–6 (receptura 1 – V, 57, 1, 1–3; działanie – V, 57, 1, 4–5). Por. rozważania na temat zastosowania *malábathron* w sztuce kulinarnej.

¹³⁸ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 184, 16–185, 7, vol. XIII.

¹³⁹ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 185, 8–12, vol. XIII.

¹⁴⁰ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 185, 8–186, 8, vol. XIII (*malábathron* – 185, 16, vol. XIII).

¹⁴¹ Odmianę receptury zanotował też Galen.

¹⁴² *Melilotus officinalis* (L.) Lam.

¹⁴³ Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*, 51, 8, 1–9, 1 (*foliaton* – 51, 8, 3; *malábathron* – 51, 8, 4).

że zakłócenia działania układu moczowego nie zostały *expressis verbis* włączone do zakresu działania tego specyfiku. W dorobku Orybazjusza, ściślej: w jego *Eclogae medicamentorum*, spotykamy jednak przepis na lek, który działał dokładnie na układ moczowy. Jest to wino typu *kondítion*, które autor nazwał *nefritikón* (κονδίτον νεφριτικόν), o którym będzie jeszcze mowa¹⁴⁴.

Na koniec jeszcze dwa zastosowania *malá bathron*. Pierwsze to użycie go w tej gałęzi kosmetyki, która zajmowała się środkami myjącymi. Wiemy to dzięki Pawłowi z Eginie piszącego o mydle Konstantyna (*sápon Konstantínou*; σάπων Κωνσταντίνου), do produkcji którego używano suchych róż, aloesu, galasówek, skórek granatu, liści interesującego nas cynamonowca, perskiej gumożywicy używanej z rośliny *Astragalus fasciculifolius* Boiss, tzn. *sarkokólla* (σαρκοκόλλα), kwiatów dzikiego granatu, mirry, siarczku arsenu, nardu indyjskiego, kostowca i mydła (σάπων) galijskiego¹⁴⁵.

Drugie to włączenie liści cynamonowca tamala przez Pawła z Eginie do receptury na środek służący do okadzania, który określił jako *kýfi* (κύφι). Skomplikowana receptura składała się z rozlicznych składników (jak gumożywica *bdéllion*, kardamon malabarski, *kassía*, nard celtycki, szafran, ladanum, mirra *etc.*), a wśród nich także *malá bathron*¹⁴⁶.

4. *Malá bathron* w sztuce kulinarnej

Gdy chodzi o wykorzystanie liści cynamonowca tamala w kuchni antycznej i bizantyńskiej, uciec się wpierw wypada do ogólnego stwierdzenia, że kosztowność tej rośliny była powodem tego, że w sztuce kulinarnej przeznaczonej dla mas można się było bez niego obejść. Źródła medyczne tłumaczą to zjawisko na swój sposób. Po pierwsze, *malá bathron* było jedynie dodatkiem, a nie zasadniczym elementem diety antyku i Bizancjum. Zachowane dzieła wskazują wyraźnie, że lekarze nigdy nie klasyfikowali tego produktu jako pokarmu o znaczeniu podstawowym dla codziennej diety, wskutek czego żaden z zachowanych traktatów nie wskazywał na znaczącą wartość odżywczą rzeczonyj ingrediencji. W związku z tym nie pozostały nam dane na temat ilości pokarmu, jaki dostarczał organizmowi, nie mówiąc już o wpisaniu ich na listę pokarmów

¹⁴⁴ Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*, 62, 8, 1–9, 1 (*malá bathron* – 62, 8, 6).

¹⁴⁵ Paweł z Eginie, *Epitome*, VII, 13, 21, 1–4 (*malá bathron* – VII, 13, 21, 2).

¹⁴⁶ Paweł z Eginie, *Epitome*, VII, 22, 5, 1–9 (*malá bathron* – VII, 22, 5, 5).
Na temat terminu *kýfi*: A. Dalby, *Dangerous...*, s. 118.

o wysokiej odżywczości¹⁴⁷. Po drugie, z punktu widzenia dietetyki i farmakologii, choć pięknie pachnące, liście cynamonowca nie odznaczały się ani szerokim spektrum działań, ani też wyjątkowo silnym wpływem w którymś z przypisanych mu zakresów, co odróżniało go od innych ingrediencji aromatycznych, zwłaszcza od pieprzu, którego *dymáneis* (δυσάμεις) były nieporównywalnie bardziej prominentne¹⁴⁸. W efekcie najbardziej atrakcyjnymi cechami *malábathron* były jego zapach i smak, które chętnie wykorzystywano w wykwintnej kuchni i medykamentach przeznaczonych dla bogaczy. Ponieważ jednak znano wiele tańszych substancji aromatycznych, liście owe mogły być zastąpione przez równie atrakcyjne, ale mniej kosztowne substytuty.

Nic więc dziwnego, że informacje na temat roli *malábathron* w kuchni są w źródłach medycznych bardzo skromne i ograniczają się przede wszystkim do receptur napitków, niezmiennie określanych jako lecznicze. Na przykład Dioskurides pisał o winie z nardu syryjskiego, celytyckiego i z *malábathron* (*malábathron*), które było przygotowywane w następujący sposób. Każdą z wymienionych ingrediencji brano i wkładano do moszczu winnego, a po dwu miesiącach płyn przecedzano i odstawiano do spożycia. Trunek podawano w ilości jednego kubka (rozcieńczonego trzema takimi samymi miarami wody) cierpiącym na nerki, mającym żółtaczkę, chorym na wątrobę, osobom wykazującym trudności w oddawaniu moczu (*dysouria*), ludziom bardzo bladym i pacjentom o chorym żołądku¹⁴⁹.

Z kolei w katalogu win leczniczych zawartym w *Collectiones medicae* Orybazjusza jest przepis na wino zwane *apsintháton* (ἀψινθάτον). Do napitku dodawano kostowiec, liście *malábathron*, kardamon malabarski oraz miód. Oddzielnie w kolejnej porcji napitku moczono piołun, a potem wino nim aromatyzowane dolewano do uprzednio wymienionych składników w ilości, jaka wydała się słuszna przyrządzającemu trunku¹⁵⁰.

¹⁴⁷ *Malábathron* nie znalazł się w wykazie *polýtrofa* (πολύτροφα) ani w *Collectiones medicae* Orybazjusza, ani też w *Iatricorum libri* Aecjusza z Amidy.

¹⁴⁸ Por. charakterystykę pieprzu w dziele Aecjusz z Amidy, zwłaszcza ocenę dwu głównych zakresów działania, które klasyfikowano także w opisach *malábathron*, mianowicie właściwości rozgrzewających i wysuszających – Aecjusz z Amidy, *Iatricorum libri*, I, 316, 1–5; zdolności rozgrzewania i wysuszania – I, 316, 1–5). O *malábathron* por. niżej.

¹⁴⁹ Dioskurides, *De materia medica*, V, 57, 1, 1–6 (receptura 1 – V, 57, 1, 1–3; działanie – V, 57, 1, 4–5).

¹⁵⁰ Orybazjusz, *Collectiones medicae*, V, 33, 13, 1–5 (liść [= *malábathron*; por. niżej] – V, 33, 13, 2). Analogiczne przepisy: Aecjusz z Amidy, *Iatricorum*

W *Eclogae medicamentorum* tego samego autora natykamy się na przepis na wino typu *kondíton nefritikón* – napitek, który miał leczyć problemy układu moczowego. Działo ono na chroniczne bóle nerek i pęcherza moczowego, na dysurię, ischurię i strangurię oraz na wyziębienie rzeczonych narządów. Nadto powodowało rozbicie i wydalenie kamieni moczowych. Do owego *kondíton* dokładano skalnicę¹⁵¹, roślinę zwaną *bettoniké* (βεττονική)¹⁵², pietruszkę macedońską, nard, liście *malábathron*, rabarbar, stulisz¹⁵³, pieprz, miód i dobre wino¹⁵⁴.

Paweł z Eginę podaje też przepis na wino leczące puchlinę wodną¹⁵⁵, które zawierało liście i *malabáthrou sfairia* (μαλαβάθρου σφαιρία)¹⁵⁶. Oprócz nich brano do niego cebulę morską (*skilla*; σκίλλα), nasiona selera, skórkę korzenia drzewa kaparowego, pieprz czarny, owoce rośliny *Daphne gnidium* L (bez ich osłonek), liście i kulki *malábathron*, wyborowe wino oraz miód. Podawano go trzy kubki¹⁵⁷. *Notabene* przepis na to wino autor powtórzył w księdze VII¹⁵⁸.

Gdy chodzi o inne formy wykorzystania *malábathron* na polu sztuki kulinarnej, które odnajdujemy w źródłach medycznych, Orybazjusz pozostawił nam przepis na miksturę wspomagającą trawienie, która mogła być zapewne stosowana jako dodatek (np. dressing) do potraw. Była to gorzkawa mieszanina, tzn. *pikrá* (πικρά)¹⁵⁹, powstała z aloesu, *malábathron*, kostowca, *kassía*,

libri, III, 71, 1–4 (liść [= *malábathron*] – III, 71, 1); III, 72, 1–3 (liść [= *malábathron*] – III, 72, 2).

¹⁵¹ Σαρξίφαρος – *Saxifraga* L.

¹⁵² Przetacznik leśny (*Veronica officinalis* L) lub gojnik purpurowy (*Sideritis purpurea* L).

¹⁵³ *Sisymbrium polyceratium* L.

¹⁵⁴ Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*, 62, 8, 1–9, 1 (liść [= *malábathron*] – 62, 8, 6).

¹⁵⁵ Paweł z Eginę, *Epitome*, III, 48, 1, 1–5, 9.

¹⁵⁶ Być może jest to nawiązanie do sposobu formowania liści *malábathron* w kulki, który wzmiankował anonimowy autor *Periplus Maris Erythreæ*. Jeżeli tak, rzeczony fragment dorobku Pawła z Eginę wskazywałby na to, że interesująca nas roślina aromatyczna dostępna była w pierwszej połowie VII w. na rynku w dwu postaciach: suszonych liści oraz kulek z nich uformowanych.

¹⁵⁷ Paweł z Eginę, *Epitome*, III, 48, 3, 21–27 (*malábathron* – III, 48, 3, 25–26).

¹⁵⁸ Paweł z Eginę, *Epitome*, VII, 5, 11, 1–5.

¹⁵⁹ Nazwa zapewne nawiązywała do gorzycy wyczuwanej w smaku tego dodatku. Analogiczne dodatki odnajdujemy też w *De re coquinaria*. Na przykład: *Apicius. A critical edition with an introduction and an English translation of the Latin recipe text Apicius*, I, 32, eds Ch. Grocock, S. Grainger, Blackawton–Totnes–Devon 2006

kardamonu, irysa, skórki korzenia fenkułu, mastyksu, nardu celtyckiego, imbiru, octu i miodu¹⁶⁰. Poza tym dysponujemy przepisem na sos do zająca¹⁶¹, na który natykamy się w *opusculum* zatytułowanym *De observatione ciborum*, a skomponowanym w pierwszej połowie VI w. przez niejakiego Antimusa, Greka, który znalazł się na dworze Teodoryka Wielkiego, króla Gotów¹⁶². Lekarz ten włączył do swego dziełka recepturę na słodki sos odpowiedni do tego typu dzierzyny, do którego używano pieprzu, goździków, imbiru, kostowca, nardu oraz liścia cynamonowca tamala¹⁶³. Ponieważ dzieło Antimusa dedykowane było Teuderykowi, królowi Franków, przypuszczać należy, że receptura przeznaczona była dla podniebienia zamożnej elity frankijskiej.

Na szczęście dysponujemy danymi na temat kulinarnego wykorzystania *malábathron*, które przetrwały w jedynej zachowanej do dziś książce kucharskiej, jaką jest kolekcja nosząca tytuł *De re coquinaria*, przypisywana zwykle Apicjuszowi. W zbiorze tym *malábathron* pojawia się niezmiennie jako ingrediencja sosów (*iura*), których głównym aromatem była jednak inna przyprawa¹⁶⁴. Trzy bowiem spośród nich to tzw. *cuminata*¹⁶⁵, zatem dodatki do zasadniczych pokarmów (szczególnie skorupiaków) z przewagą kminu rzymskiego, gdy czwarty, *laseratum*¹⁶⁶, oparty został na smaku i zapachu

[dalej: Apicjusz, *De re coquinaria*]. Przepis ten powtórzony został w rozdziale trzecim: Apicjusz, *De re coquinaria*, III, 18, 2. Por. M. Kokoszko, Z. Rzeźnicka, *Dietetyka w De re coquinaria*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, t. X, nr 2, s. 5–25; eorundem, K. Jagusiak, *Health and culinary art in antiquity and early Byzantium in the light of De re coquinaria*, „Studia Ceranea. Journal of the Walde-mar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 2012, vol. II, s. 145–164.

¹⁶⁰ Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*, 79, 15, 1–16, 1 (liść [=malábathron] – 79, 15, 1).

¹⁶¹ Na temat zajęcy w kuchni i medycynie por. Z. Rzeźnicka, *Rola mięsa w okresie pomiędzy II a VII w. w świetle źródeł medycznych*, [w:] *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, cz. 2 (*Pokarm dla ciała i ducha*), red. M. Kokoszko, Łódź 2014, s. 286–304.

¹⁶² C. De roux, *Anthime, un médecin gourmet du début des temps mérovingiens*, „Revue Belge de Philologie et d’Histoire” 2002, t. LXXX, s. 1107–1124.

¹⁶³ Anthimus, *On the observance of foods. De observatione ciborum*, 13, ed., transl. M. Grant, Totnes–Blackawton–Devon 2007.

¹⁶⁴ *Malábathron* modyfikowała zatem smak, ale nie stanowił o zasadniczym smaku owych dodatków.

¹⁶⁵ Apicjusz, *De re coquinaria*, I, 29, 1; IX, 1, 3; IX, 7. Na temat kminu rzymskiego por. A. Dalby, *Dangerous...*, s. 127–128.

¹⁶⁶ Apicjusz, *De re coquinaria*, I, 30, 2. Na temat roli asafetydy por. A. Dalby, *Dangerous...*, s. 110–112; idem, *Food...*, s. 89.

asafetydy. Raz też *malá bathron* pojawia w ciekawej konfiguracji jako składnik triady obejmującej oprócz niego nard indyjski oraz kostowiec, co jest bardzo często kontekstem pojawiania się tego produktu w źródłach medycznych. Dodać tu wypada, że w swym dziele Paweł z Eginy uznał oba zamienniki za *malá bathron*¹⁶⁷.

Kwestię liczby receptur, w których wymieniony został cynamonowiec tamala w *De re coquinaria*, komplikuje to, że obok terminu *malabathrum* w zbiorze występuje rzeczownik *folium* (pozbawiony przydawki przymiotnikowej lub rzeczownikowej), tzn. „liść”¹⁶⁸. Andrew Dalby uważa, że jest on równoznaczny z terminem *malabathrum*¹⁶⁹. Opinia ta znajduje silne wsparcie w treści greckich traktatów medycznych, na których zawartość jak dotąd nie zwrócono dostatecznej uwagi w dyskusji naukowej na ten temat.

Wystarczą dwa przykłady. Pisaliśmy o tym, że Galen cytował receptę na uniwersalne w swym działaniu lekarstwo Polyarcha, które włączało także *fýlla malabáthrou* (φύλλα μαλαβάθρου)¹⁷⁰. Wskazaliśmy również, że podobny specyfik leczniczy pod nazwą *polyárcheion* (πολυάρχειον) odnajdujemy także w *Eclogae medicamentorum* Orybazjusza, ale w formule owego leku autor uwzględnił jedynie termin *fýllon* (φύλλον)¹⁷¹. Ponieważ składniki i przeznaczenie obu leków są analogiczne, nie ma wątpliwości, że obu autorom chodziło o ten sam medykament, a *malabáthron* ukrywał się w recepturze starszego pod terminem *fýlla malabáthrou*, czyli „liście *malá bathron*”, gdy u młodszego został nazwany po prostu *fýllon*, więc „liść”.

Drugie *exemplum* stanowi twórczość Aecjusza z Amidy. Wśród olejków zapachowych opisanych przez tego autora medycznego natykamy się także na taki, który zwany był *fýllinon* lub *malabáthrinon* (φύλλινον ἢτοι μαλαβάθρινον). Receptura przewidywała użycie szeregu składników, w tym rośliny *aspálathos* (ἀσπάλαθος)¹⁷², drzewa balsamowego, *fýllon*, *kassía*, kostowca *etc.*¹⁷³, natomiast nie wymieniała *malá bathron*. Ponieważ tytuł receptury wskazuje na tożsamość terminów *fýllinon* oraz *malabáthrinon*, wnioskować

¹⁶⁷ Paweł z Eginy, *Epitome*, VII, 25, 12, 1.

¹⁶⁸ Apicjusz, *De re coquinaria*, I, 1; I, 3; I, 27; I, 29, 1; I, 34, 1; VI, 5, 4; VII, 6, 8; VII, 9, 1; VIII, 2, 7; IX, 1, 3; IX, 1, 4; IX, 7; IX, 8, 2; IX, 8, 3.

¹⁶⁹ A. Dalby, *Food...*, s. 206.

¹⁷⁰ Galen, *De compositione medicamentorum secundum locos libri X*, 185, 8–186, 8, vol. XIII (*malá bathron* – 185, 16, vol. XIII).

¹⁷¹ Orybazjusz, *Eclogae medicamentorum*, 51, 8, 1–9, 1; *fýllon* – 51, 8, 4.

¹⁷² *Alhagi maurorum* Medik.

¹⁷³ Aecjusz z Amidy, *Iatricorum libri*, I, 133, 1–7 (*malá bathron* – I, 133, 2).

wypada, że nazwa tego olejku ukuta została od słowa *fýllon*, które w tym przypadku oznaczało bez wątpienia liść *malábathron*, co z kolei znalazło odbicie w alternatywnej nazwie (*malabáthrinon*) używanej na oznaczenie tego samego *mýron* (μύρον).

Argumentem osłabiającym tezę Dalby'ego jest to, że w dwu recepturach *De re coquinaria*¹⁷⁴ terminy *folium* i *malabathrum* występują jednak obok siebie na oznaczenie składników uzupełniających lub alternatywnych, co sugeruje, że oba mają oddzielne desygnaty. Kwestię tę skomentowali Christopher Grocock i Sally Garinger, ale powstrzymali się od ostatecznego rozstrzygnięcia tego problemu¹⁷⁵. Gdyby bowiem uznać, że termin *folium* w *De re coquinaria* oznaczał zawsze i nieodmiennie *malábathron*, liczba receptur zawierająca ten składnik wzrosłaby do 18, więc niemal pięciokrotnie.

Jest jednak wiele argumentów, które wskazują, że należy uznać wszystkie receptury z *De re coquinaria*, które wymieniają termin *folium*, za przepisy odnoszące się do użycia *malábathron*. Ponieważ w tym studium brakuje miejsca na szerszą analizę, przytoczymy jedynie trzy przesłanki, zaczynając od księgi I kolekcji receptur, dokładniej: od win. Wzmiankowane *kónditon*, którego przepis pochodzi z dorobku Orybazjusza, znajduje swój odpowiednik w *conditum paradoxum*, którego receptura cytowana jest w księdze I zbioru przypisywanego Apicjuszowi¹⁷⁶. Oba zawierają terminy oznaczające „liść”, brzmiące odpowiednio w łacinie *folium*, a w grece *fýllon*. Ponieważ, jak ustaliliśmy, Orybazjusz termin ten odnosił do *malábathron*, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że ta sama przyprawa kryła się także pod terminem użytym w łacińskim tekście *De coquinaria*. *Notabene* interpretację tę uprawdopodobnia uwaga Pliniusza, który *expressis verbis* pisał o znakomitych efektach dodawania *malábathron* do wina¹⁷⁷.

Drugim przykładem niech będzie *apsinthium Romanum*, które również odnajdujemy w księdze I łacińskiego zbioru i które ma swój odpowiednik w *apsintháta* Orybazjusza i Aecjusza z Amidy. W tym przypadku także łaciński termin *folium* występuje wyraźnie jako odpowiednik greckiego *fýllon*, które w obu traktatach medycznych bez wątpienia oznaczało w pracach medyków liść *malábathron*.

¹⁷⁴ Apicjusz, *De re coquinaria*, IX, 1, 3; IX 7.

¹⁷⁵ Por. Ch. Grocock, S. Grainger, *A glossary to Apicius*, [w:] Apicjusz, *De re coquinaria*, s. 346–347, 350–350.

¹⁷⁶ Apicjusz, *De re coquinaria*, I, 1.

¹⁷⁷ Por. cytowany wcześniej fragment *Historia naturalis*.

Dodajmy jeszcze jeden ogólny wniosek, który wyciągnąć wypada z traktatów greckich lekarzy. Mianowicie żaden z analizowanych w tym artykule przepisów na wina typu *kónditon* i *apsinthánton* nie zawiera lauru jako ingrediencji¹⁷⁸. Nie ma zatem powodu, by przypuszczać, że spisane po łacinie formuły na analogiczne specyfiki miałyby zawierać liść lauru jako zamiennik cynamonowca tamala.

Czas na ostateczne konkluzje na temat obecności *malá bathron* w *De re coquinaria*. Uważamy, że brakuje jakichkolwiek wiarygodnych przesłanek, że cytowane łacińskie receptury na trunki zaczerpnięte z *De re coquinaria* mogły włączać liście laurowe, gdyż wszystkie były oparte na greckich wzorcach¹⁷⁹, w których rzeczony dodatki nie występowały, a odpowiednie formuły helleńskich lekarzy zawsze i nieodmiennie odnosiły się do *malá bathron*. W konsekwencji wypada postawić tezę, że skoro termin *folium* oznaczał liść *malá bathron* w recepturach na wino, to samo znaczenia miała także w pozostałych przepisach zawartych w *De re coquinaria*, a pojawienie się zarówno terminu *folium*, jak i *malabathrum* w księdze IX tego zbioru jest niczym innym jak błędem kopisty¹⁸⁰. W efekcie *malá bathron* jest wymieniany w łacińskim zbiorze receptur około 20 razy, więc znacznie częściej niż kostowiec, szafran, nard i inne egzotyczne przyprawy z wyjątkiem pieprzu. Laur szlachetny (*Laurus nobilis* L) pojawiał się natomiast także w *De re coquinaria*, ale zawsze określany był jako *folium lauri* lub *laurus*¹⁸¹.

¹⁷⁸ Wino z dodatkiem *Laurus nobilis* L było określane jako *oínos dáfninos* (οἶνος δάφνινος), a nie *fýllinos* (οἶνος φύλλινος) – Dioskurides, *De materia medica*, I, 36, 1, 2. Przymiotnik *fýllinos*, jak to zostało pokazane na przykładzie receptury na olejek aromatyczny cytowanej przez Aecjusza z Amidy, był zarezerwowany dla wyrobów z *malá bathron*.

¹⁷⁹ Data ich powstania jest trudna do ustalenia, ale w I w. n.e. były już w obiegu, o czym świadczy zapisanie ich wersji przez Dioskuridesa. Z kolei ponieważ na początku rozdziału 32 księgi V *Collectiones medicae* Orybazjusz wskazuje, że źródłem wykorzystywanym przez niego w tworzeniu katalogu win leczniczych był Filotiomos, można przypuszczać, że ten ostatni, na przełomie IV i III w. p.n.e., po raz pierwszy zebrał interesujące nas receptury, by włączyć je do swoich dzieł. Oczywiście jest zatem, że Dioskurides, Orybazjusz, Aecjusz z Amidy i Paweł z Eginny sięgali do zasobu wzorców powstałych znacznie przed czasem aktywności pisarskiej każdego z nich. Z przedstawionych konstatacji wynika także, że pojawianie się receptur poprzedzało (lub było równoległe chronologicznie) okres powstania i ewolucję zbioru zatytułowanego *De re coquinaria*.

¹⁸⁰ Którego nie powtórzył, emendując tekst zbioru, autor *Excerpta Vinidarii*. Por. Ch. Grocock, S. Grainger, *op. cit.*, s. 347.

¹⁸¹ Apicjusz, *De re coquinaria*, I, 5; I, 7; II, 4; VII, 3, 2; VII, 4, 1; VII, 5, 2; VII, 9, 1; VIII, 1, 2; VIII, 1, 10; VIII, 6, 11; VIII, 7, 5; VIII, 7, 9.

5. Konkluzje

Podsumowując nasze całościowe rozważania, trzeba stwierdzić, że *malá bathron* jest znakomitym przykładem procesu globalizacji handlu starożytnego i wczesnośredniowiecznego. Choć brakuje argumentów przemawiających za masowym importem cynamonowca tamala do basenu Morza Śródziemnego, produkt ten miał uchwytne wpływy na medycynę (oraz jej podgałęź, czyli kosmetologię) i sztukę kulinarną przez wszystkie stulecia będące w zakresie zainteresowania tego studium.

Nie jesteśmy w stanie ustalić, od kiedy aromatyczne listowie było przywożone do terenów, gdzie kwitły śródziemnomorskie centra cywilizacji grecko-rzymskiej. Z pewnością jednak wzrost zainteresowania tym importem datuje się od końca I w. p.n.e.¹⁸², być może dzięki podbojom Rzymu na terenie Bliskiego Wschodu i wskutek przyłączenia Egiptu. Z kolei ukształtowana doktryna dietetyczno-farmakologiczna na temat *malá bathron* pojawiła się w formie pisanej w drugiej połowie I w. Nie ma jednak wątpliwości, że nauka utrwalona w *De materia medica* została sformułowana wcześniej. Dodać trzeba, że refleksje medyka z Anazarbos, w połączeniu z rozważaniami Galena, stały się obowiązującą doktryną do VII w.

Malá bathron nigdy nie stał się ani powszechnym lekarstwem, ani ingrediencją kulinarną. Fakt, że był importowany z daleka (dokładniej z Chin, przez Indie do Syrii i Egiptu, by potem dopiero trafić na północne wybrzeża Morza Śródziemnego), spowodował jego wysoką cenę, co ograniczyło krąg jego spożywców. Gdy chodzi o kwestię sporządzania leków z liśćmi cynamonowca, jasno i *expressis verbis* mówią o tym źródła medyczne. Te same prace sugerują jednak także, że jako składnik środków dostępnych dla zamożnych był stale wykorzystywany w medycynie, o czym świadczy zawartość encyklopedii Pawła z Egiptu. Z kolei przepis Antimusa pozwala myśleć, że podobną rolę odgrywał też przynajmniej do VI w. w kuchni, a smak na niego rozwinęli nawet barbarzyńscy Frankowie.

¹⁸² Czas twórczości Horacego.

Bibliografia

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Aecjusz z Amidy, *Aetii Amideni libri medicinales I-VIII*, ed. A. Olivieri, Lipsiae-Berolini (Teubner) 1935-1950.
- Anthimus, *On the observance of foods. De observatione ciborum*, ed., transl. M. Grant, Totnes-Blackawton-Devon 2007.
- Apicius. *A critical edition with an introduction and an English translation of the Latin recipe text Apicius*, ed., transl. Ch. Grocock, S. Grainger, Blackawton-Totnes-Devon 2006.
- Apicjusz, *O sztuce kulinarnej ksiąg dziesięć*, red., tłum. I. Mikołajczyk, S. Wyszomirski, Toruń 2012.
- Celsus, *De medicina with an English translation in three volumes*, ed., transl. W.G. Spencer, vol. II, London-Cambridge, Mass. 1961.
- Dioscuridis περί ἀπλῶν φαρμάκων*, [w:] *Pedanii Dioscuridis Anazarbei de materia medica libri quinque*, ed. M. Wellmann, vol. III, Berolini, Weidmann, 1914.
- Galenii de compositione medicamentorum per genera libri VII*, [w:] *Claudii Galeni opera omnia*, ed. C.G. Kühn, vol. XIII, Lipsiae 1827.
- Galenii de compositione medicamentorum secundum locos libri X*, [w:] *Claudii Galeni opera omnia*, ed. C.G. Kühn, vol. XII-XIII, Lipsiae 1826-1827.
- Galenii de simplicium medicamentorum temperamentis ac facultatibus libri XI*, [w:] *Claudii Galeni opera omnia*, ed. C.G. Kühn, vol. XI-XII, Lipsiae 1826-1827.
- Horace, *Odes*, [w:] *Horace, Odes and epodes*, ed., transl. N. Rudd, Cambridge, Mass.-London 2004.
- Martial, *Epigrams with an English translation in two volumes*, ed., transl. W.C.A. Ker, vol. I-II, London-New York 1961-1962.
- Oribasii Collectionum medicarum eclogae medicamentorum*, [w:] *Oribasii collectionum medicarum reliquiae*, vol. IV, *libros XLIX-L, libros incertos, eclogae medicamentorum, indicem continens*, ed. I. Reader, Lipsiae-Berolini 1933.
- Oribasii collectionum medicarum reliquiae*, ed. I. Reader, vol. I-IV, Lipsiae-Berolini 1928-1933.
- Oribasii Libri ad Eunapium*, [w:] *Oribasii synopsis ad Eustathium filium et libri ad Eunapium*, ed. I. Reader, Lipsiae-Berolini 1926.
- Oribasii Synopsis ad Eustathium filium*, [w:] *Oribasii synopsis ad Eustathium filium et libri ad Eunapium*, ed. I. Reader, Lipsiae-Berolini 1926.
- Ovid, *Tristia*, [w:] *Ovid with an English translation. Tristia. Ex Ponto*, ed., transl. A.L. Wheeler, Cambridge, Mass.-London 1939.
- Paulus Aegineta*, ed. I.L. Heiberg, vol. I-II, Lipsiae-Berolini 1921-1924.
- Pedanii Dioscuridis Anazarbei de materia medica libri V*, ed. M. Wellmann, vol. I-III, Berolini 1906-1914.
- Pliny, *Natural History*, eds, transl. H. Rackham, W.H.S. Jones, D.E. Eichholz, vol. I-X, Cambridge, Mass. 1938-1963.

- The periplus Maris Erythraei: text with introduction, translation, and commentary*, ed., transl. L. Casson Princeton 1989.
- Theophrastus, *Enquiry into plants*, [w:] Theophrastus, *Enquiry into plants and minor works on odours and weather signs*, ed., transl. A. Hort, vol. I-II, London-Cambridge, Mass. 1961.
- Theophylacti Simocatae historiae*, ed. C. De Boor, Leipzig 1887.

OPRACOWANIA

- Amigues S., *Le silphium. État de la question*, „Journal des Savants” 2004, no. 2, s. 191-226.
- Andrews A.C., *Marjoram as a spice in the classical era*, „Classical Philology” 1961, vol. LVI, s. 73-82.
- Andrews A.C., *The silphium of the ancients. A lesson in crop control*, „Isis” 1941, vol. XXXIII, s. 232-236.
- Antike Medizin. Ein Lexikon*, hrsg. K.-H Leven, München 2005.
- Baldwin B., *The career of Oribasius*, „Acta Classica” 1975, vol. XVIII, s. 85-97.
- Dalby A., *Dangerous tastes. The story of spices*, London 2002.
- Dalby A., *Empire of pleasures: luxury and indulgence in the Roman Empire*, London 2000.
- Dalby A., *Flavours of Byzantium*, Blackawton-Totnes-Devon 2003.
- Dalby A., *Food in the ancient world from a to z*, London-New York 2003.
- Dalby A., *Silphium and asafoetida: evidence from Greek and Roman writers*, [w:] *Spicing up the palate: proceedings of the Oxford Symposium on Food and Cookery, Oxford 1992*, ed. H. Walker, Totnes-Blackawton-Devon 1993, s. 67-72.
- Dalby A., *Tastes of Byzantium. The cuisine of a legendary empire*, London-New York 2010.
- Deroux C., *Anthime, un médecin gourmet du début des temps mérovingiens*, „Revue Belge de Philologie et d'Histoire” 2002, t. LXXX, s. 1107-1124.
- Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II VII w.)*, vol. II (*Pokarm dla ciała i ducha*), red. M. Kokoszko, Łódź 2014.
- Diller H., *Paulos (23)*, [w:] *Paulys Real-encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Bd. XVIII, 4, Stuttgart 1949, kol. 2386-2397.
- Diller H., *Phylotimos*, [w:] *Paulys Real-encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Bd. XX, 1, Stuttgart 1941, kol. 1030-1032.
- Food in antiquity*, eds J. Wilkins, D. Harvey, M. Dobson, Exeter 1995.
- Garzya A., *Aetios v. Amida*, [w:] *Antike Medizin. Ein Lexikon*, hrsg. K.-H. Leven, München 2005, kol. 19-20.
- Grant M., *Oribasios and medical dietetics or the three ps.*, [w:] *Food in antiquity*, eds J. Wilkins, D. Harvey, M. Dobson, Exeter 1995, s. 368-379.
- Grocock CH., Grainger S., *A glossary to Apicius*, [w:] *Apicius. A critical edition with an introduction and an English translation of the Latin recipe text Apicius*, eds CH. Grocock, S. Grainger, Blackawton-Totnes-Devon 2006, s. 329-362.

- Hankinson R.J., *The man and his work*, [w:] *The Cambridge companion to Galen*, ed. R.J. Hankinson, Cambridge 2008, s. 1–33.
- Healy J.F., *Pliny the Elder on science and technology*, Oxford 2000.
- Hunger H., *Die hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, Bd. I–II, München 1978.
- Ihm S., *Asklepiades v. Bithynien*, [w:] *Antike Medizin. Ein Lexikon*, hrsg. K.-H. Leven, München 2005, kol. 107–108.
- Ihm S., *Soran*, [w:] *Antike Medizin. Ein Lexikon*, hrsg. K.-H. Leven, München 2005, kol. 822–823.
- Jagusiak K., Kokoszko M., *Pisma Orybazjusza jako źródło informacji o żywieniu ludzi w późnym Cesarstwie Rzymskim*, „Vox Patrum” 2013, t. LIX, nr 33, s. 339–357.
- Jagusiak K., Kokoszko M., *Życie i kariera Orybazjusza w świetle relacji źródłowych*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. X, nr 1, s. 5–21.
- Kind E., *Kriton (7)*, [w:] *Paulys Real-encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Bd. XI, 2, Stuttgart 1922, kol. 1935–1938.
- Kind E., *Soranos*, [w:] *Paulys Real-encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, 2. Reihe, Bd. III, 1, Stuttgart 1927, kol. 1113–1130.
- Kokoszko M., *Ryby i ich znaczenie w życiu codziennym ludzi późnego antyku i wczesnego Bizancjum (III–VII w.)*, Łódź 2005.
- Kokoszko M., *Some technical terms from Greek cuisine in classical and Byzantine literature*, „Eos” 2008, vol. XCV, s. 269–283.
- Kokoszko M., Rzeźnicka Z., *Dietetyka w De re coquinaria*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. X, nr 2, s. 5–25.
- Kokoszko M., Rzeźnicka Z., Jagusiak K., *Health and culinary art in antiquity and early Byzantium in the light of De re coquinaria*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 2012, vol. II, s. 145–164.
- Kokoszko M., Jagusiak K., Rzeźnicka Z., *Cereals of antiquity and early Byzantine times. Wheat and barley in medical sources (second to seventh centuries AD)*, transl. K. Wodarczyk, M. Zakrzewski, M. Zytka, Łódź 2014.
- Kokoszko M., Jagusiak K., Rzeźnicka Z., *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, t. I (*Zboża i produkty zbożowe w źródłach medycznych antyku i wczesnego Bizancjum*), Łódź 2014.
- Kroll W., *Plinius (5)*, [w:] *Paulys Real-encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Bd. XXI, 1, Stuttgart 1951, kol. 271–439.
- Laufer B., *Malabathron*, „Journal Asiatique” 1918, vol. XII, s. 5–49.
- Les écoles médicales à Rome: Actes du 2ème Colloque International sur les textes médicaux latins antiques*, Lausanne 1986, eds P. Mudry, J. Pigeaud, Geneva 1991.
- Lucia de R., *Oreibasios v. Pergamon*, [w:] *Antike Medizin. Ein Lexikon*, hrsg. K.-H. Leven, München 2005, kol. 660–661.
- Marasco G., *Andromachos v. Kreta*, [w:] *Antike Medizin. Ein Lexikon*, hrsg. K.-H. Leven, München 2005, kol. 50–51.
- Millet P., *Theophrastus and his world*, Cambridge 2007.

- Nutton V., *Ancient medicine*, London–New York 2004.
- Nutton V., *From Galen to Alexander. Aspects of medicine and medical practice in late Antiquity*, „Dumbarton Oaks Papers” 1984, No. 38, s. 1–14.
- Promann P.E., *Paulos v. Aigina*, [w:] *Antike Medizin. Ein Lexikon*, hrsg. K.-H. Leven, München 2005, kol. 681–682.
- Promann P.E., *The oriental tradition of Paul of Aegina’s pragmateia*, Leiden 2004.
- Regenbogen O., *Theophrastos*, [w:] *Paulys Real-encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Supplementband VII, Stuttgart 1940, kol. 1354–1562.
- Riddle J.M., *Dioscurides on pharmacy and medicine*, Austin 1985.
- Roques D., *Médecine et botanique: le silphium dans l’oeuvre d’Oribase*, „Revue des Études Grecques” 1993, t. CVI, s. 380–399.
- Rzeźnicka Z., *Rola mięsa w okresie pomiędzy II a VII w. w świetle źródeł medycznych*, [w:] *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II VII w.)*, vol. II (*Pokarm dla ciała i ducha*), red. M. Kokoszko, Łódź 2014, s. 213–447.
- Scarborough J., *Criton, physician to Traian: historian and pharmacist*, [w:] *The craft of the ancient historian: Essays in honor of Chester*, eds G. Starr, J.W. Eadie, J. Ober, Lanham, MD–London–New York 1985, s. 387–405.
- Scarborough J., *Early Byzantine pharmacology*, „Dumbarton Oaks Papers” 1984, No. 38, s. 213–232.
- Scarborough J., *The pharmacy of Methodist medicine: the evidence of Soranus’ Gynecology*, [w:] *Les écoles médicales à Rome: Actes du 2ème Colloque International sur les textes médicaux latins antiques*, Lausanne 1986, eds P. Mudry, J. Pieaud, Geneva 1991, s. 204–216.
- Spencer W.G., *List of medicamenta*, [w:] *Celsus, De medicina with an English translation in three volumes*, ed. W.G. Spencer, vol. II, London–Cambridge, Mass. 1961, s. VII–LXIII.
- Spicing up the palate: proceedings of the Oxford Symposium on Food and Cookery, Oxford 1992*, ed. H. Walker, Totnes–Blackawton–Devon 1993.
- Stamatu M., *Dioskurides*, [w:] *Antike Medizin. Ein Lexikon*, hrsg. K.-H. Leven, München 2005, kol. 227–229.
- The Cambridge companion to Galen*, ed. R.J. Hankinson, Cambridge 2008.
- The craft of the ancient historian: Essays in honor of Chester*, eds G. Starr, J.W. Eadie, J. Ober, Lanham, MD–London–New York 1985.
- Thorndike L., *Galen. The man and his times*, „The Scientific Monthly” 1922, vol. XIV, s. 83–93.
- Totelin L.M.V., *Hippocratic recipes. Oral and written transmission of pharmacological knowledge in fifth- and fourth-century Greece*, Leiden–Boston 2009.
- Wellmann M., *Andromachos (18)*, [w:] *Paulys Real-encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Bd. I, Stuttgart 1894, kol. 2154.
- Wellmann M., *Apollonios v. Pergamon*, [w:] *Paulys Real-encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Bd. II, Stuttgart 1896, kol. 150.
- Wellmann M., *Asklepiades (43)*, [w:] *Paulys Real-encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Bd. II, Stuttgart 1896, kol. 1633–1634.
- Wellmann M., *Die pneumatische Schule bis auf Archigenes*, Berlin 1895.

Wellmann M., *Dioskurides*, [w:] *Paulys Real-encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Bd. V, Stuttgart 1905, kol. 1131–1142.

Wöhrle G., *Theophrast v. Eresos*, [w:] *Antike Medizin. Ein Lexikon*, hrsg. K.-H. Leven, München 2005, kol. 853–855.

MACIEJ KOKOSZKO, ZOFIA RZEŹNICKA

Malá bathron (μαλάβαθρον). A few words on the role of *Cinnamomum tamala* in medicine and culinary art of antiquity and early Byzantium in the period between the 1st and the 7th centuries

The present study deals with the history and applications of one of the spices, called in Greek *malá bathron* (μαλάβαθρον) and *malabathrum* (or *malobathrum*) in Latin. It is nowadays called tejpat or tejpata.

The researchers try to establish the time when it appeared in the Mediterranean and subsequently identify its medical and culinary uses, which were noted in Latin texts and first and foremost in Greek medical sources. On the way the authors of the study attempt to pinpoint the meaning of the term *folium* used in some recipes included in the collection entitled *De re coquinaria*.

The researchers conclude that the history of the spice is an excellent example of globalization of ancient and early Byzantine trade. Though there is no argument for mass import of cinnamomum tamala to the Mediterranean, the spice had a tangible effect on medicine (including cosmetology) and culinary art over all centuries in interest of the article.

The authors admit a failure in their attempt to pinpoint the exact moment since when the aromatic leafage of cinnamomum tamala started to be transported to reach the territories, where centres of the Mediterranean civilization were blossoming. On the other hand, they prove that a major growth in the interest in the plant dates back to the 1st c. BC., and they surmise that it might have occurred in the wake of the Roman conquest of the near East and incorporation of Egypt (which were both important points on the *malá bathron* trade route). Anyway, the dietetic-pharmacological doctrine on the characteristics of the plant had been shaped to a commonly accepted form well before the 1st century. Subsequently (and for the first time in the extant sources) it was penned by Dioscurides in his *De materia medica*. The theory, after being supplemented with Galen's findings became the cornerstone of medical deliberations on the spice composed up to the 7th century.

Malá bathron never became a common medicine nor a cheap culinary ingredient. The fact that it was imported from far away (precisely from China, via India, to Syria and Egypt, wherefrom it was later transported to the northern shores of the Mediterranean Sea) contributed to its high price, which limited the number of its buyers and consumers. As for medicine, medical treatises suggest an unbroken use of the spice up until the time of Paul's of Aegina medical encyclopedia (however, exclusively as a condiment utilized in medicines produced for the upper classes of society). In turn, the recipe given by Anthimus prove that cinnamomum tamala

was profited from by Roman and Greek cooks, and that a taste for it developed even such barbarian as the Franks.

As for the presence of *malá bathron*-including recipes in *De re coquinaria*, having analyzed select Greek medical texts, the authors of the article came to the opinion that the term *folium* (with no adjective nor an adjectival phrase) used in the collection refers only and exclusively to *cinnamomum tamala*. Thereby, they support Andrew Dalby's opinion on the subject.

Keywords: tejpat, spices, ancient and Byzantine drug-lore, ancient cuisine.